Nr. 90b. Dnia 31 marca. Środa. Dnia 19 (31) marca 1886 r.

# KURJER WARSZAWSKI.

**PRENUMERATA**

*Kurjera warszawskiego* (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

**OGŁOSZENIA.**

**Reklamy**: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

**Nekrologja**: za jeden wiersz 15 kop.

**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

**Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz $1^1/_2$ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska nr 18.

***Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.***

— Jutro nabożeństwo pasyjne przypada w kościele archikatedralnym św. Jana, w czasie którego kazanie wygłosi ks. Dębnicki, wikarjusz miejscowy, zrana zaś o godzinie 9-ej odprawioną będzie solenna wotywa, z wystawieniem N. Sakramentu i ku czci takowego.

— Na intencję czci N. Sakramentu odbędzie się jutro w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) całodzienne nabożeństwo.

— W dniu jutrzejszym, jako w pierwszy czwartek nowo rozpoczynającego się miesiąca, odbędzie się w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) o godzinie 9-ej zrana wotywa ku czci N. Sakramentu na intencję bractwa miejscowego.

## Przegląd polityczny.

Na wschodzie porządek nie chce wrócić... W Belgradzie ustawiczna niepewność, intrygi stronnictw, kopanie dołków pod nogami przeciwników politycznych, rozbijanie się ciągłe projektowanych koalicyj dla odrodzenia kraju, ogólne rozprzężenie wywołane potrzebą ciągłego oglądania się na stosunek wzajemny mocarstw, wyczekiwanie, czy ten stosunek dotąd dyplomatycznie przyjacielski nie zmieni swej barwy; w Sofji książęcy warunek *sine qua non*, nad którym rozbijają sobie głowę dyplomaci; w Konstantynopolu zupełna bezradność, gotowa przyjąć wszystko, na co się zgodzą mocarstwa, a w Atenach nowy chrzęst zbroi, jak gdyby coś zaszło, co wróży o rozbiciu się koncertu europejskiego. Na dzień 2-gi kwietnia zwołano tam izby, którym rząd zamierza przedłożyć szereg nowych projektów wojennej natury; rząd ten odpowiedział świeżo W. Porcie na znaną jej notę, że nie może rozbroić armji, dopóki sprawa ugody turecko-bułgarskiej nie zostanie rozstrzygniętą.

A do rozstrzygnięcia wcale nieblisko... Wiadomo, że Rosja w nocie przesłanej do Rzymu odmówiła zgody na przyjęcie pośredniczącego wniosku Włoch co do powierzenia wielkorządztwa w Rumelji każdoczesnemu księciu Bułgarji. Obecnie znowu przeto mamy *tabulam rasam* przed sobą, a pomysłowość dyplomacji wyczerpuje się tymczasem doszczętnie. *Times* wróży nową katastrofę w Bułgarji, a wiadomo, że nad Tamizą wiedzą dobrze, co się dzieje na dworze kuzyna królowej, księcia Aleksandra. Biuro Reutera miało odwagę zaprzeczyć informacjom *Timesa* o wybuchu nowych trudności w ostatecznem rozwiązaniu kwestji afgańskiej, nie zaprzeczyło natomiast pogłoskom o naprężonej sytuacji na półwyspie bałkańskim.

Mowa piątkowa ks. Bismarka, wygłoszona w parlamencie niemieckim w obronie monopolu wódczanego, sprawiła naturalnie najgorsze wrażenie we Francji. Książę postawił hipotezę bardzo drastycznej natury: przypuścił on, że w przyszłej wojnie francusko-niemieckiej socjalizm związałby się ze sztandarem republikańskiej Francji. Mniejsza już o socjalizm—ale samo przypuszczenie *in abstracto* możliwości wojny pomiędzy Niemcami i Francją nie należy do tych, o których w erze pokoju i przyjaznych dyplomatycznych stosunków kierującemu mężowi stanu jednego państwa wypada mówić. Hipoteza była zbyt śmiałą, zbyt bezwzględną. Gdyby dopuścił się podobnego hazardu retorycznego p. Freycinet na mównicy w pałacu Burbonów, czegóżby to nazajutrz nie popisał o rozpasaniu się szowinizmu we Francji p. Pindter w swoim organie.

Do uśmierzenia powszechnych obaw nie przyczyniło się również dostrzeżenie przez ks. Bismarka pewnych „czarnych punktów” na widnokręgu. Geografowie polityczni rozwinęli też zaraz kartę Europy przed sobą i badają, gdzieby te czarne punkta umieścić należało. Zapewne nie na terytorjum rzeczypospolitej andorskiej, chociaż potencja ta prowadzi spór z sąsiednią Francją. Powszechnie przypuszczają, że tem więcej roi się czarnych punktów, im bardziej oko badawcze posuwa się ku wschodowi. Reflektują wprawdzie sceptyków ludzie, którzy przywiązują się do formy: „Istnieje przecież potężne trójcesarskie przymierze, które stoi na straży pokoju!” Inni wszakże rozumują mniej ściśle i sądzą, że takie wyrażenia, jak „przymierze”, „pokój”, „konserwatyzm”, są pojęciami bardzo giętkiemi w słowniku frazesów politycznych.

Jenerał van der Smissen, któremu powierzono stłumienie anarchji robotniczej w prowincji belgijskiej Hainaut (Hennegau), zgromadził już 8,000 ludzi pod swą komendą, prawie cały korpus. Siły jego wzmacnia gwardja obywatelska, która upada już wszakże ze znużenia. Jenerał rozpoczął od północy marsz koncentryczny w trzech kolumnach ku Charleroi, którego okolice są dzisiaj widownią krwawych zapasów anarchizmu z porządkiem społecznym. Kolumny te operują w kierunku Gosselies, Courcelles i Roux, dotąd bez widocznego skutku. W okręgu Charleroi ogłoszono stan oblężenia.

W sobotę pp. Chamberlain i Trevelyan złożyli ostatecznie swoje teki ministerjalne, a królowa Wiktorja przyjęła ich dymisję. Miejsce Chamberlaina w prezydjum urzędu lokalnego zajął J. Stansfeld, deputowany Halifaksu, liczący lat 66. Był on już lordem admiralicji, sekretarzem stanu dla spraw Indyj, lordem skarbu i prezydentem w urzędzie lokalnym (1872—74). Ulubiony w kołach dworskich lord Dalhousie został ministrem dla Szkocji. Gladstone zapowiedział onegdaj w izbie gmin, że w dniu 8-ym kwietnia przedłoży jej projekt organizacji irlandzkiego *home-rule'u*.

*Br. Z.*

## Góry Świętokrzyskie.

*(Art. nad.)*

Myśl zawiązania klubu gór świętokrzyskich, podniesiona w *Kurjerze*, znalazła sympatyczny oddźwięk u wszystkich, dla których piękno przyrody i jej powab ma wiele uroku.

Bezwątpienia, jak twierdzi „stały prenumerator”, że bez trudów wielkich dałoby się u nas zawiązać stowarzyszenie, któreby z jednej strony wskazało najpiękniejsze miejscowości godne widzenia i najodpowiedniejsze do zamieszkania podczas letnich miesięcy, a z drugiej wprowadziłoby w górach naszych wszelkie udogodnienia dla podróżników, czyli jak „stały prenumerator” nazwał, zajęłoby się ich „upiększeniem”.

Tyle co do samego projektu, który zdaniem mojem wart jest poparcia miłośników przyrody i zachodu ażeby jaknajśpieszniej przyoblókł się w kształty rzeczywistości.

Co się tycze samych gór świętokrzyskich, to wyznać trzeba ze smutkiem, że dotąd dziwnie obojętnie zachowują się względem nich nietylko przyrodnicy, ale i artyści nasi, chociaż część kraju, nad którą one się wznoszą, najpiękniejszą jest i najwięcej malowniczą w Królestwie.

Na pewno jednak twierdzić można, że jeśli „klub”, czy jak chce *Gazeta warszawska*, „Towarzystwo świętokrzyskie”, dojdzie do skutku, żaden z jego członków i żaden z artystów, ujrzawszy raz tę

9)

# ZE STUDENCKICH CZASÓW.

### Opowiadanie starego szlachcica galicyjskiego

powtórzył

**Włodzimierz Zagórski**

**(CHOCHLIK).**

(Dalszy ciąg.)

### IX.

Świadomość ta uspokoiła mnie i dodała mi otuchy. Przekonałem się, że urojone niebezpieczeństwa, przed któremi drżałem pełen trwogi, były tylko wytworem rozgorączkowanej mojej wyobraźni. Przeświadczenie to pokrzepiło moją odwagę, owszem, napełniło mnie zuchwałą niemal pewnością. O ile przedtem trętwiałem z lęku, przekonany prawie o niemożliwości pomyślnego zakończenia się tej ryzykownej sprawy, o tyle znowu teraz nie wątpiłem wcale, iż mi pójdzie wszystko po myśli.

Dziwiło mnie tylko, dlaczego się Ryfka niepokoi w swojem ukryciu, podnosząc fartuch co chwila, i starając się wydobyć głowę z pod zasłony. Szukałem więc od czasu do czasu jej ręki, i ściskałem ją, aby upewnić lękliwą dziewczynę.

Jechaliśmy tak czas jakiś w milczeniu. Konie nasze biegły szparko. Wkrótce minęliśmy Bardyń i tamtejszą rogatkę, przed którą nie zatrzymaliśmy się prawie ani chwili. Szczęśliwym trafem czuwał żyd, pobierający rogatkowe myto, i usłyszawszy wołanie Hnata, przybiegł bez zwłoki, aby nam szlaban otworzyć.

Niebawem zjechaliśmy z szosy na „polską drogę”, prowadzącą do Stohinia. Nie było grudy ni błota; jechaliśmy jak gdyby po stole; widocznie nie szły deszcze tą stroną. Poczuwszy blizkość domu, pędziły raźnie dzielne nasze koniska, parskając co chwila radośnie. Uradowany dobrą wróżbą jął znowu gawędzić stary Hnat wesoło, nie zważając prawie na to, iż mu jeno półsłówkami odpowiadam.

— Łaska boska — mówił — co taka dobra droga... A bałem się czy nie będzie błota... Za godzinę będziemy już w domu... *Żdorou, zdorou!...* O, widzi panicz, jak nam będą radzi... A to wszystko wedle tego, co mnie panicz posłuchał!

W tej chwili rzuciła się znowu Ryfka pod fartuchem, podnosząc głowę do góry.

— Ależ to co droga to droga! — ciągnął dalej Hnat. — Konie idą jak smoki... Sam djabeł by nas tutaj nie dogonił...

— Nie mogę wytrzymać... Duszę się! — szepnęła Ryfka, wystawiwszy znowu głowę z pod fartucha.

Dopiero teraz przyszło mi na myśl, jak niewygodnie musiało być biednej dziewczynie w jej kryjówce. Nie sposób było ją więzić dłużej, a przytem i nie potrzeba. Po przebyciu rogatki w Bardyniu nie zagrażało nam już żadne niebezpieczeństwo. Rozpiąłem więc skwapliwie fartuch, i schwyciwszy za rękę na wpół omdlałą dziewczynę, usadowiłem ją obok siebie na siedzeniu. Turkot bryczki przygłuszył nieco szelest, który sprawiłem, tak, iż zatopiony w swej gawędzie Hnat nie zwrócił nań uwagi. Rozsiadłszy się wygodnie, odzyskała Ryfka przytomność po chwili.

I znowu jechaliśmy w milczeniu. Namyślałem się co począć z Hnatem, jak go udobruchać i nakłonić do posłuchu. Nie było wątpienia, że prędzej czy później Ryfkę zobaczy. Żal mi było starego na myśl, jak wielce się zmartwi, ujrzawszy, że z niego zadrwiłem. Czułem, żem mu winien dać jakieś zadośćuczynienie, ale przewidując jego gniew, nie miałem odwagi rozpoczynać z nim rozmowy.

Nagle wionął silniejszy wiatr od pola, jak to czasami bywa, gdy się już ma ku świtaniu. Szybki pęd naszej jazdy potęgował chłodne jego tchnienie. Mijaliśmy właśnie staw podbereski. Powietrze było przesycone wilgocią.

— Nie zimno paniczowi? — zapytał Hnat troskliwie.

— Nie — odparłem sucho.

— Niech się panicz dobrze zawinie, bo...

I urwał nagle, spostrzegłszy Ryfkę przerażony. Słowa mu na ustach zamarły.

— *Wo Imia Otca i Syna!... Prrrru!... Tfu, tfu!... A to szczo tekoho!*—zawołał wstrzymawszy konie. — *Ta czyśte oszaliły panyczu czy szczo?...* A to dopiero robota!

— Hnat, Hnat, nie gniewaj się!... — zawołałem, rzucając mu się na szyję.

część prastarej ziemi naszej, nie będzie zazdrościł tym, którzy znaczne sumy łożą na zwiedzanie obcych krajów, nie mając pojęcia o cudach swej rodzinnej ziemi.

Powiat opatowski np. rozmaitością krajobrazów, pełnych uroku i poezji, zastąpić może stanowczo najwyszukańsze widoki zamorskie.

Cała droga od Kielc, przez Górno, Bieliny, Starą hutę do Łysicy, nie była prawie nigdy motywem dla naszych malarzy.

Im bliżej Łysicy z klasztorem świętokrzyskim, tem wspanialsze widoki, tem góry wyższe i więcej majestatyczne. Ze szczytów olbrzyma widzisz, jak u stóp jego strzelają w błękity potworne skały: Chełma i Jeleniówki, widzisz rozpadliny tajemnicze, wstęgi srebrne potoków i w mgły fjoletach, kontury pamiętnych w dziejach grodów i siół i chat rozrzuconych, hen daleko, jak tylko oko, choćby najbystrzejsze, sięgnąć zdoła.

Albo np. droga prowadząca do góry św. Katarzyny, najwyższej w Królestwie.

Tu poeta wśród urwisk stercząCych jak zaklęte cyklopy, imponujących grozą, stworzyć może niejedną pieśń podniosłą, a malarz nie potrzebuje się trudzić o wzory, gdyż tu ich pełno wszędzie i same cisną się pod pędzel.

Okolice znowu Kunowa, Denkowa, Bodzechowa są prześliczne i urozmaicone, a dolina rzeki Kamiennej wijącej się zygzakiem jak wąż srebrny wśród pól i falistego podnóża wzgórz, dodaje jeszcze więcej uroku i tak już pięknym krajobrazom.

Albo wąwozy wąchockie, albo iłżeckie całe wśród borów i jarów uśmiecha się idyllą i niewypowiedzianym czarem okolic.

Wśród gór świętokrzyskich dzikość, romantyczność, słowem całe piękno przyrody we wszelkich przejawach zachwycać może najfantastyczniejszą nawet wyobraźnię malarza i poety; przyrodnikowi odkryć nie jeden nowy skarb z życia flory lub fauny, a zwolenników wycieczek letnich obdarzyć zdrowem i ożywczem powietrzem.

Dodajmy, że w górach świętokrzyskich panuje tak wielka rozmaitość obrazów, taka różnorodna charakterystyka szczytów, dolin i w ogóle całej przyrody, że zbytecznem jest szukać Alp, gdyż i na polskiej ziemi dość jest cudów, dość drogich pamiątek, byle umieć je tylko cenić, rozumieć i kochać.

Wobec tej ponęty, jaką przedstawiają mało znane jeszcze góry nasze i wobec faktu, że są one najzdrowszą okolicą kraju, najbardziej nadającą się do zakładania wśród nich letnich siedzib i stacyj klimatycznych, byłoby do życzenia żeby urzeczywistnieniem myśli „stałego prenumeratora” zajęto się o ile można najśpieszniej.

Że ludzi dobrej woli i chętnych do podjęcia tego zadania niebraknie między nami, nie trzeba tracić nadziei.

*Stały czytelnik.*

## Z Krakowa.

*29-go marca.*

Pomiędzy instytucjami finansowemi naszego miasta, a nawet i kraju, zajmuje bezsprzecznie jedno z pierwszorzędnych miejsc „Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie”, które właśnie w b. m. obchodzić będzie 25-letni jubileusz swojego istnienia. Zawiązane w r. 1861-ym, postawiło ono sobie za cel: ubezpieczenie budynków i ruchomości od ognia, ziemiopłodów od gradobicia i życia człowieka we wszelkich kombinacjach. Towarzystwo to oparte jest na wzajemności, na pokrycie wydatków bieżących służą przedewszystkiem zaliczki, składane przez członków, na nieprzewidziane zaś przypadki istnieje fundusz rezerwowy, który z d. 31-ym marca r. z. wynosił w działach elementarnych 2,072,439 złr., zaś w dziale ubezpieczeń na życie 1,865,752 złr.

Wynagrodzenia, wypłacone za klęski elementarne w czasie 24-letniego istnienia Towarzystwa, wynoszą 24,447,288 złr., zaś w dziale ubezpieczeń na życie w czasie 14-letniego istnienia wypłacone kapitały pośmiertne i renty wynoszą 859,097 złr. W działach elementarnych wynosiła ogólna pozostałość za 24 lat 2,517,775 złr., która to suma członkom Towarzystwa zwróconą została, zaś w dziale ubezpieczeń na życie zwrócono członkom w przeciągu lat 11-tu 149,319 złr.

Od d. 1-go kwietnia r. 1884-go po d. 1-szy kwietnia r. 1885-go stan finansowy Towarzystwa przedstawia się w ten sposób: w dziale ubezpieczeń od ognia wynosił przychód 3,599,123 złr., rozchód 2,870,324 złr.; w dziale ubezpieczeń od gradu wynosił przychód 416,615 złr., rozchód 389,555 złr.; w dziale ubezpieczeń na życie wynosił przychód 2,305,927 złr., rozchód wraz z rezerwami 2,244,690 złr. Z czystej pozostałości przeznaczono w roku ubiegłym w dziale ubezpieczeń od ognia dla członków 33% zwrotu, a fundusz rezerwowy tego działu wynosił 1,773,529 złr.

Cyfry powyższe wskazują jak rozległy jest zakres agend Towarzystwa, jak poważnemi operuje ono sumami i jak świetnie się rozwija. Prezesem rady nadzorczej Towarzystwa jest p. Stanisław Starowieyski, a wiceprezesem p. Apolinary Hoppen. Pierwszym dyrektorem Towarzystwa jest p. Zenon Słonecki, drugim dyrektorem p. Maksymiljan Łępkowski, a dyrektorem-referentem, a zarazem główną siłą i duszą tego zakładu jest p. Henryk Kieszkowski, czynny od samego założenia Towarzystwa, nadzwyczaj zręczny i ruchliwy finansista, a zarazem doskonały znawca ekonomicznych stosunków naszego kraju.

Przez Towarzystwo ubezpieczeń od ognia założoną została w Krakowie w r. 1866-ym „Kasa oszczędności”, która w r. 1873-im przeszła pod zarząd gminy miasta Krakowa i obecnie w pełnym jest rozkwicie. W myśl statutu ręczy gmina miasta Krakowa majątkiem swoim za wkłady, wnoszone do kasy oszczędności aż do chwili gdy fundusz rezerwowy zakładu wzrośnie do 50,000 złr. Z kasą oszczędności połączony jest zakład pożyczkowy na zastawy ruchome. Dyrektorami kasy są pp. Marceli Jawornicki i Franciszek Ślęk. Do d. 28-go lutego r. b. stan wkładów wynosił 8,533,108 złr.

Do powyższych zakładów finansowych w mieście naszem należy dalej „Bank galicyjski dla handlu i przemysłu”. Rozpoczął on swoją działalność w r. 1869-ym, a w myśl swoich statutów zajmuje się wykonywaniem wszelkich operacyj bankierskich, komisowych, handlowych i przemysłowych, ułatwiając producentom sprzedaż i wywóz płodów krajowych, zaciąganie kredytu i upożytecznienie kapitałów w handlu, rolnictwie i przedsiębiorstwach przemysłowych. Bank ten zajmuje się także komisowym handlem zboża i bydła i działa również przez swój dom komisowy w Tarnowie. Prezesem rady nadzorczej banku jest hr. Bronisław Lasocki. Dyrekcję składają pp. Djonizy Skarzyński, Leon Paszkowski i Karol Jaskłowski.

Z bankiem tym w najściślejszym związku zostaje „Galicyjski zakład kredytowy w Krakowie”, założony w r. 1872-im. Kapitał zakładowy tej instytucji wynosił 6 milj. złr. i jest podzielony na 30,000 sztuk akcyj po 200 złr. Wypuszczonych jest obecnie 3,000 sztuk akcyj pełnowpłaconych. Jest to instytucja czysto hypoteczna, nie załatwiająca ani bankowych ani giełdowych interesów. Zakład udziela pożyczki na dobra ziemskie i realności miejskie, a nadto ma prawo udzielania pożyczek krajom, powiatom i gminom na cele publiczne i przyjmuje w swoich kasach wkładowych w Krakowie i Tarnowie pieniądze do oprocentowania za wydaniem książeczek wkładowych. Prezesem rady nadzorczej tego zakładu jest ks. Aleksander Czartoryski, a wiceprezesem hr. Andrzej Zamoyski. Głównym dyrektorem zakładu jest znany zaszczytnie gruntowny badacz dziejów polskich i czynny członek akademji dr. Franciszek Piekosiński.

Z instytucyj finansowych, czynnych w naszem mieście, wymienić jeszcze należy filję austro-węgierskiego banku, zostającą pod kierownictwem p. Ludwika Scholza, dalej wydział okręgowy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, którego prezesem jest marszałek rady powiatowej p. Alfred Milieski i założoną w r. 1868-ym filję galicyjskiego akcyjnego banku hypotecznego, której dyrygentem jest p. Konstanty Tchórznicki.

Interesa zaś handlowe i przemysłowe w ogóle zastępuje u nas na zewnątrz „Izba handlowo-przemysłowa”, która istnieje od 14-go listopada r. 1850-go. Jej zakres działania rozciąga się obecnie na 25 starostw powiatowych zachodniej części naszego kraju. Obwód izby obejmuje 380·02 mil kw. z $1\frac{1}{4}$ milj. mieszkańców. Prezesem izby jest p. Teodor Baranowski, właściciel fabryki, a wiceprezesem p. Albert Mendelsburg, bankier. Szefem biura izby jest b. prezydent m. Krakowa dr. Ferdynand Weigel. W sejmie krajowym i w radzie państwa reprezentuje izbę dr. Arnold Rappaport, konsulent prawny Länderbanku w Wiedniu.

(Δ)

* * *

Miałem dziwnego ja rodzica—który
Niezmiernie czytać mądre książki lubił...
W te czasy jeszcze... *kopista natury*,
*Zola*, wszechludzką sławą się nie chlubił.

W książnicach, grzbiety wystawiając dumne,
Stali szeregiem wskróś... *idealiści*,
Uczt olimpijskich biesiadnicy czyści!
Niebieskich bogiń Lowlasy rozumne!

Więc Homer—Dante—więc Szekspir kochany
I... najweselszy gość tych biesiad może,
Co padł od śmiechu aż na śmierci łoże,
Bajron—z „Korsarzem” (w okładce rumianej).

Że zaś mój ojciec, z bożego wyroku,
Był *lachem*,—jakom i ja nim jest przecie,—
Więc miał, w tym licznym obcych gwiazd natłoku,
I swoje słońca, w ich jasnym komplecie.

A ja, chcąc manji dogodzić rodzica,
Dziwnej! z tem wszystkiem, bądźcobądź, ojcowskiej,—

---

— *Zlizaj!... Trastia twoja mat'... Zlizaj bo wbyju!*— krzyczał stary nie posiadając się ze złości.

— Hnat, Hnat, zmiłuj się!—wołałem, przytrzymując jedną ręką przestraszoną dziewczynę, a czepiając się drugą starego sługi, który zerwawszy się z kozła, zabierał się do wykonania swej groźby.

— Ta niech mi panicz da spokój do did'ka — wrzeszczał szamocząc się ze mną.—Ja myślał co panicz dobry, a panicz nic nie wważa... Ta niech mnie panicz puści, o?...

I szarpnąwszy silniej wyrwał mi się z ujęcia.

— *Zlizaj*—fuknął zaperzony, schwyciwszy za ramię truchlejącą dziewczynę.

— Ja sama pójdę—rzekła drżącym głosem, powstając z siedzenia.

— Nie!... nie!... Ja nie dam!—wołałem, przytrzymując ją całą siłą.— Kiedyśmy ją tu przywieźli, to pojedzie z nami dalej... aż do domu... Nie zostawimy jej bez obrony... na polu... w ciemnej nocy... Żydzi by ją zabili... Ja nie dam, ja nie dam!

— Ta niech panicz puści!... Oczarowała panicza, zadała co paniczowi *nechrestka* czy co?

— Nie puszczę!... Nie puszczę!

— Niech panicz puści!—perswadował Hnat, uspakajając się powoli. — Nic jej nie będzie!... Ona już zajdzie sama do Stohinia.

— Niech mnie pan puści—prosiła Ryfka, wydzierając się z mych objęć.— Ja nie wiedziałam, że pan nie może sam dysponować... Nigdybym pana nie naraziła na przykrość taką.

— Nie puszczę, nie puszczę! — wołałem rozindyczony, opierając się wysiłkom Hnata i Ryfki zawzięcie.

Niebawem jednak uczułem, że mnie opuszczają siły i że nie będę mógł sprostać przemocy. Puściwszy więc Ryfkę, wyskoczyłem z bryczki.

— Dobrze, Hnat!—krzyknąłem. — Kiedy tak, to jedź sam... Ja tu zostanę... Ja jej nie opuszczę... Zaprowadzę ją do Stohinia... A jak nas żydzi złapią i zabiją, to będzie twoja wina.

— *Wo Imia Otca i Syna...* Czy panicz oszalał?... Niech się panicz przeżegna!... Joj skarana godzina!... Ta niech panicz mnie taj siebie nie gubi — błagał Hnat, niemal ze łzami, zrozumiawszy że nie odstąpię od mego postanowienia. — Niech panicz siada... O, słyszy panicz, ktoś jedzie za nami.

Istotnie zbliżał się ku nam turkot jadącego wozu.

— Jedź sam—odparłem stanowczo.

— Ta czy panicz nie słyszy jak pędzi?... Za kilka chwil już tu będzie, dalibóg!

— Jedź, kiedy się boisz!

— *Hospody pomyłuj! Hospody pomyłuj!...* Ja zwarjuję, dalibóg co ja zwarjuję—jęczał Hnat, załamując dłonie.

Turkot zbliżał się coraz bardziej.

— Ta niech panicz już raz siada, gwałtu, gwałtu!

— Ja bez Ryfki nie pojadę.

— To niech już i ona jedzie... Cóż mam robić, kiedy panicz taki wparty?

— Ja pójdę piechotą—odparła Ryfka.

— To i ja pójdę piechotą.

— Ale to nie może być—protestował Hnat.—Siadajcie panuńciu, siadajcie, bo z paniczem inaczej do ładu nie trafię.

I niemal przemocą usadowił naprzód Ryfkę, a potem mnie na bryczce. Poczem wskoczywszy na kozieł zaciął konie, które ruszyły z miejsca pędem strzały. Niebawem ucichł turkot jadącego za nami wozu, który prawdopodobnie zjechał na jakąś boczną drożynę.

— Ja wszystko na siebie biorę Hnat, wszystko, wszystko!—rzekłem po chwili, chcąc udobruchać znękanego poczciwca.

Nie odpowiedział mi nic na te słowa.

— Nim się papa zbudzi, pobiegnę do mamy, i powiem mamie wszystko jak się stało... Mama już papę ułagodzi, zobaczysz...

Milczał zawzięcie.

— No, nie gniewaj się na mnie, Hnateczku — zacząłem perswadować, głaszcząc starego pod brodę.— Wszystko będzie dobrze, zobaczysz!

— Et, panicz Hnata nie lubi — mruknął zafrasowany. — Już nigdy z paniczem nie pojadę... Panicz przecik widział co ja przysiągł na *chrest*, taj mnie panicz jeszcze do grzechu naprowadził.

— Nie smuć się Hnat, nie smuć.... To chyba mój grzech, nie twój... Przecież nie mogłeś zrobić inaczej...

— Ba, pewno com nie mógł zrobić inaczej!... Panicz Hnata oszukał, taj tera niedość co się pan będzie gniewać, ale jeszcze ludzie śmiać się będą z Hnata, co taki głupi... Ihi, skarana godzina z paniczem!... Wio dzieci, wio!

(*Dokończenie nastąpi.*)

W ciepłej izdebce—szczęśliwy—bez troski—
Jadłem, co miała ta ducha skarbnica.

Pomnę, żem łykał najłakomiej Danta;
Szekspira-m ugryzł też kąsek niemały;
A Słowackiego gdym raz wziął tom cały
W ręce,—tak zjadłem, jak pasztet z bażanta.

Wreszcie—gdym wszystkie tak zwane *przekłady*
Z obcych na język swój, i arcydzieła
Własnych już mistrzów pożarł,—chęć mnie wzięła
W chaos Babelu puścić się na zwiady.

Aż... „Faust”!——
(o!... Jak to!... „Fausta” tłumaczenia
Nie masz w tym moim, polskich książek, zbiorze?...
Ojciec podstępem chce mi przez to może
Pokazać: jak się *bejrisch Bier* odmienia?

Wcalem nie ciekaw!... Brrr.... przeklęta mowa!
*Der—die—das*...
Ależ——ten „Faust” jakiż śliczny!
W krainie sztuki toż to słup graniczny,
Z którego czytasz całkiem nowe słowa:

„Idź tam, gdzie idę ja!”—wieszcz na mnie woła
Złotym napisem na tym wielkim słupie—
„Idź w głąb’, byś poczuł: jak wszystko jest głupie,
Co ozłek wytworzył dotąd, w pocie czoła!”

I niemcy-ż to są?... Oni?... co wydali
Z wilczego, kupców i zaborców, gniazda,
Takiego sfinksa!?...
He! he!... Pierwsza gwiazda
Na niebie,—gdzie się słońce sztuki pali!

Klękam!——Germanie! wyście chyba bogi!
Wy *baki* swoje prędzej zdejmcie z twarzy!
Rude z głów włosy!...
Śród was! gospodarzy!
Filistrów takich!—taki człowiek drogi!?

I krzycząc, krzycząc tak nad monologiem
Fausta, nad Graetchen modlitwą przeczystą,—
Spostrzegam nagle... jak chytry Mefisto
Staje przedemną, z uśmiechem złowrogim—

I... (nie wiedziałem wtedy: co to znaczy?)
W powietrzu—czarcim swej łapki paluszkiem,
Mrużąc ślepkami—djablem strzyżąc uszkiem,—
*B* i *H* głoski kręci... kreśli raczej...

Dziś—dziś dopiero—po przejściu kulawem
Przez świat lat tylu,—dziś wiem, co na myśli
Miał czart ten!...
Owi *B* i *H* już przyszli!
„*Faust! nur Faust!...*” kułak!... pięść!... „siła przed prawem!”

*Gottlieb von Ausrotten.* *)

# WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *Grażdanin* donosi, iż w końcu maja spodziewaną jest w wyższych sferach rządowych decyzja co do głównych zasad projektu reformy instytucyj prowincjonalnych. W razie zatwierdzenia projekt w początkach jesieni wniesiony zostanie do rady państwa.

= *Kijewlaninowi* donoszą z Petersburga, iż według świeżo ogłoszonego rozporządzenia, w celu uzupełnienia kadrów rezerwy armji przez pomnożenie korpusu oficerskiego ustanowiony został specjalny ułatwiony egzamin na pierwszy stopień oficerski dla ochotników pierwszej kategorji. Rozporządzenie dotyczy także ulg w egzaminach oficerskich dla ochotników i żołnierzy, korzystających z przywilejów służby na mocy otrzymanego wykształcenia.

= Główny zarząd poczt i telegrafów, prócz zmian w obowiązujących taksach, zamierza wprowadzić na próbę niektóre nowe operacje w instytucjach pocztowych. Na wydatki, z któremi połączone zostanie wprowadzenie projektowanych operacyj wyjednany zostanie specjalny kredyt.

= Zarząd główny poczt i telegrafów donosi, iż oddziały pocztowe i stacje telegraficzne: we Włoszczowie i Stopnicy, gubernji siedleckiej i Brzezinie, gubernji piotrkowskiej, przekształcono na oddziały pocztowo-telegraficzne. Dalej zorganizowano na kantory pocztowo-telegraficzne VI-ej klasy: oddziały pocztowe i stacje telegraficzne: Jędrzejów i Pinczów, w gubernji kieleckiej; Koło, Konin, Słupce i Sieradz, w gubernji kaliskiej; Będzin, Zgierz i Rawa, w gubernji piotrkowskiej; V-ej klasy: kantor pocztowy i stację telegraficzną: Miechów, w gubernji kieleckiej; III-ej klasy: kantor pocztowy i stację telegraficzną: w Kielcach.

*) Takie autor odtąd przybiera sobie nazwisko, zamiast dotychczasowego: *Bogumił Aspis.* Chce sobie *tem* zjednać przyszłego „męża stanu”, p. Hartmanna. *(Przyp. aut.)*

= Kolej dąbrowska poszukuje przedsiębiorców, którzyby mogli się podjąć wykonania robót ziemnych, przyczółków kamiennych mostów, budynków drogowych i stacyjnych na budującej się gałęzi od Strzemieszyc do Granicy i Sosnowic. Chcący się podjąć tych robót winni złożyć kaucję w sumie 30,000 rs.

= Jutro i dni następnych odbywać się będzie w magazynie towarów na tutejszej stacji kolei wiedeńskiej i bydgoskiej licytacja towarów i bagaży, przybyłych na stacje obu tych kolei do d. 1-go października r. z. i dotąd nieodebranych.

= Z funduszu pozostawionego przez ś. p. Józefa Krzyżanowskiego rada miejska dobroczynności publicznej przyznała b. wychowankom zakładów dobroczynnych siedm wsparć w ogólnej sumie 70 rs. 32 kop.

= Z dniem jutrzejszym staną się płatnemi wylosowane dnia 16-go stycznia r. b. 5-procentowe obligacje pożyczki serji I-ej m. Warszawy z r. 1884-go na kanalizację i wodociągi.

= W gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego spalono onegdaj listów zastawnych i kuponów, wycofanych z obiegu w czasie od dnia 13-go maja do 13-go listopada r. z., za sumę 4,709,856 rs. 15 kop.

= Dnia 6-go maja, o godzinie 1-ej po południu, odbędzie się w Warszawie nadzwyczajne zgromadzenie akcjonarjuszów Towarzystwa fabryki cukru i rafinerji „Józefów”.

= W piątek, dnia 2-go kwietnia, odbędzie się zebranie miesięczne protektorek Towarzystwa opieki nad biednemi matkami oraz ich dziećmi w zakładzie Towarzystwa (Marszałkowska 56).

= Pomocnik adwokata przysięgłego, p. Henryk Nagiel, mianowany został adwokatem przysięgłym okręgu izby sądowej warszawskiej.

= W dniu wczorajszym w kościele św. Krzyża J.E. ks. biskup Ruszkiewicz poświęcił dzwon, przeznaczony do parafji Wysokie, w gub. lubelskiej. Dzwonowi, ważącemu 760 funtów, nadano imię Tomasz.

**= Z literatury.**

* Znana czytelnikom z odcinka naszego pisma nowella Wiktora Gomulickiego p. n. „Prawo Malthusa” wyszła w przekładzie rosyjskim p. Nowickiego w w *Kijewlaninie*.

* Świeżo ukazała się z druku rozprawa dra Henryka Nussbauma p. t. „O wrażeniach zmysłowych”.

Jest to rzecz, którą autor wygłosił w roku ubiegłym w formie odczytu na korzyść Towarzystwa dobroczynności, tylko znacznie rozszerzona i wielu nowemi uwagami uzupełniona.

Dziełko to przedstawia w nader popularnej i lekkiej formie najnowszy stan nauki o zmysłach, obrabia więc przedmiot bardzo zajmujący dla szerszych kół publiczności.

Liczne drzeworyty w tekście, dobrze wykonane, ilustrują wykład i ułatwiają zrozumienie naukowych opisów.

* Ukazał się w Berlinie ważny dla nas zbiór archiwalny p. t. *Beiträge zur Geschichte der Rittergüter Livlands.*

Rzecz obrobiona i uporządkowana przez Stryka.

* *Magasin für die Litteratur des In- und Auslandes* poświęca osobny artykuł rozbiorowi numeru *Kraju*, wydanego w trzydziestą rocznicę śmierci Adama Mickiewicza.

Autor artykułu, p. Artur Leist, podnosi najwyżej pracę J. Tretiaka, traktującą o poezji po-mickiewiczowskiej i zaznacza z zadowoleniem, iż literatura niemiecka posiada największą liczbę przekładów dzieł naszego wieszcza i najbardziej się niemi interesowała i interesuje.

* W czasopiśmie angielskiem *Portfolio*, poświęconem sztuce, w zeszycie za kwiecień, znajduje się artykuł: *Little master of the last century*, skreślony przez pannę Helenę Zimmern.

Treść obejmująca rzecz o działalności Chodowieckiego, zawiera mnóstwo szczegółów o sztuce polskiej z wieku zeszłego.

**= Z teatru i muzyki.**

* Z powodu nagłego zasłabnięcia pani Lebrunowej zmieniono dzisiaj widowisko w teatrze Rozmaitości.

Zamiast „Dory” przedstawioną zostanie komedja „Nowe godło”.

* Teatr Wielki daje jutro od dłuższego czasu nieśpiewaną „Violetę”.

* Grywany w teatrze Wielkim dramat Erckmana-Chatriana „Bracia Rantzau” ukaże się jutro na scenie teatru Rozmaitości.

* Obrazek dramatyczny Zofji Mellerowej „W Alpach”, który od pięciu lat nie figurował na repertuarze, wznowiony być ma niebawem na deskach teatru Rozmaitości.

Dawna obsada tej sztuki zostanie w części zmienioną.

* Reżyserja teatru Rozmaitości poczyniła starania w celu sprowadzenia i wystawienia w nadchodzącym sezonie letnim najnowszego sensacyjnego dramatu d'Ennery'ego „Męczennica” (*Une martyre*).

Przekładu tej sztuki dokonać ma p. Zygmunt Sarnecki.

* O występy gościnne w operze tutejszej ubiega się panna Jenny Broch, śpiewaczka niemiecka, która gości obecnie w Moskwie.

Układy artystki z dyrekcją naszych teatrów są podobno na dobrej drodze.

* W obecności zwierzchnictwa teatralnego śpiewać ma jutro w teatrze Wielkim, tytułem próby, panna Bondy.

Śpiewaczka ta stara się o uzyskanie pozwolenia na kilka występów w naszej operze.

* Pani Mellerowa i p. Galasiewicz pracują nad drugą częścią „Chaty za wsią”.

Nowa ta praca nosić będzie tytuł „Dziewczyna z chaty”.

Bohaterką pomienionej sztuki jest córka Motruny i Tumrego.

„Dziewczynę z chaty” ilustrować będzie muzyka p. Zygmunta Noskowskiego.

= Z teatrzyku dobroczynności.

Wobec rozmaitych niezależnych od komitetu przeszkód i trudności w teatrzyku Towarzystwa dobroczynności, sezon przedstawień został zamknięty.

Towarzystwo zamierza prosić p. Marjana Gawalewicza o przyjęcie roli kierownika sceny.

= Uzupełnienie.

Podane dzisiaj rano w rubryce „Ze świata” szczegóły o ś. p. Michale Kleczkowskim, zmarłym w Paryżu, znakomitym orjentaliście, winniśmy uzupełnić wyliczeniem główniejszych jego prac.

Kleczkowski ogłosił w języku francuskim „Kurs nauki języka chińskiego”, jest to wykład przeważnie praktyczny dla pragnących nauczyć się mówić.

Z innych prac jego wymieniamy broszurę polityczną francuską: „Turcja azjatycka i protektorat francuski”.

Rozprawy polityczne zmarłego zamieszczało pismo *Revue de France*, a prelekcję wstępną w szkole języków wschodnich, mianą dnia 7-go grudnia roku 1869-go, tłumaczono na język angielski.

Pisma współczesne drukowały kilka polskich artykułów Kleczkowskiego o Chinach, w rękopiśmie zaś podobno zmarły pozostawił przygotowane materjały do obszernego dzieła.

Zapewniano nas, iż podana w artykule naszym wersja o wyjeździe Kleczkowskiego z kraju w roku 1846-ym jest mylną; miał on opuścić kraj o kilkanaście lat wcześniej, wywieziony przez ojca młodym chłopcem i do ministerjum spraw zagranicznych wstąpił dopiero po przejściu kursów szkolnych w Montpellier i odbyciu podróży na wschód.

= Nowa fabryka.

W mieście naszem ma być otwarta fabryka kółek i innych drobiazgów potrzebnych do zegarków.

Dotychczas wyroby te sprowadzane były z zagranicy.

Założycielem jest niemiec, który właśnie rozpatruje się w miejscowych stosunkach dla powzięcia ostatecznej decyzji.

I znowu przybędzie nam jeden niemiec.

= Ruch sezonowy.

Z nastąpieniem dni ciepłych rozpoczął się znacznie ożywiony ruch w handlu przedmiotami sezonowemi.

Krawcy są zarzuceni robotą, a w sklepach odbywa się przyśpieszony targ, dochodzący do stosunkowo znacznych sum.

Do Cesarstwa odchodzą znaczne transporta kwiatów sztucznych, kapeluszy itp.

Jeden tylko kupiec rosyjski nabył sam kwiatów za 3000 rs., a jednocześnie parasolek za 2000 rs., płacąc za wszystko gotowizną.

Kupcy przypuszczają, iż ruch ten potrwa do samych świąt wielkanocnych.

= Z nad brzegów Wisły.

O stanie wody na Wiśle otrzymaliśmy dziś z *Krakowa* mniej pomyślne wiadomości.

Wczoraj nad ranem woda doszła do wysokości 2·40 m. na wodowskazie przy moście podgórskim, 3·40 na przewozie, w południe zaś zaczęła się znów podnosić.

Z Oświęcimia otrzymano również wiadomość o znacznym przyborze wody i w nocy z dnia wczorajszego na dzisiejszy spodziewano się dalszego przyboru pod Krakowem.

Wody Rudawy zalały częściowo niżej położone błonia i fosy forteczne, a poza klasztorem zwierzynieckim, przy rogatce zwierzynieckiej, pod Skałką Wisła także wystąpiła z brzegów oraz cofnęła swe wody do starego koryta na Wielopolu i rowów fortecznych na Grzegórzkach.

Poziom Wisły pod Warszawą o godzinie 10-ej zrana wynosił stóp 14.

Woda wciąż jeszcze przybiera, pomimo iż wedle otrzymanych wiadomości lody puściły na całej przestrzeni rzeki, jak niemniej i pomniejszych do Wisły wpadających.

Przy brzegu warszawskim bulwar został zupełnie zalany, a nadto tuż przy moście woda wystąpiła aż na brukowane wybrzeże.

Kra płynie ustawicznie w wielkich masach, które rozbijają się o filary mostu.

Z powodu kruchości lodu łamiącego się na drobniejsze części, obawa zatorów ustała.

Na Marjensztadzie ustawiono już sikawkę parową, przeznaczoną do pompowania wody z kanałów.

Mieszkańcy powiśla czynią energiczne przygotowania na wypadek większego przyboru wody.

Prezydent miasta w porozumieniu z komitetem ratunkowym i przy pomocy Towarzystwa wioślarskiego poczynił wszystko, co ze względu na bezpieczeństwo oraz niesienie pomocy w miejscach zagrożonych jest potrzebne.

Z *Nowego dworu* korespondent miejscowy donosi, że lody na Wiśle ruszyły w dniu wczorajszym, Narew zaś dotąd stoi.

Przy fortecy utworzył się mały zator, nie grożący żadnem niebezpieczeństwem.

Przy moście kolejowym robotnicy szykują worki z ziemią i kamienie dla zabezpieczenia nasypów od naporu wody.

*Od ujścia Narwi do granicy pruskiej*, jak nas zapewnia telegram otrzymany dzisiaj z Płocka, odpływ odbywa się swobodnie i wypadków żadnych nie było.

= Porwanie czółna.

W dniu dzisiejszym zrana, pod wsią Siekierki, rybak, Roman Zacharjasiewicz, puścił się małem czółnem na Wisłę, tuż przy brzegu.

Pędząca kra w jednej chwili przewróciła czółno.

Przytomny Z. zdołał dopłynąć do brzegu, statek zaś zgnieciony przez krę popłynął z biegiem rzeki.

= Poszukujący pracy.

W tych dniach zawakowała posada w jednej z pierwszorzędnych firm warszawskich z płacą 60 rs. miesięcznie.

Zaledwie otworzył się wakans, wymagający znajomości języków, poczęli schodzić się interesowani w takiej ilości, iż trzeba było przybić kartę, zawiadamiającą, iż posada zajęta.

Prócz tego część poszukujących nadesłała swe oferty, a tych ilość doszła do 120 sztuk i to w przeciągu trzech dni.

Jest to dowód, jak wielu jest w Warszawie poszukujących pracy, podczas gdy na prowincji często słyszeć się dają utyskiwania na trudność wyszukania dobrego buchaltera i korespondenta.

Czy nie byłoby więc praktyczniej dla pozbawionych zajęcia przyjmować byle co na prowincji, aniżeli dla niby lepszych widoków na miejscu oczekiwać.

= Jaegerjaniści.

Oryginalny strój kilku zwolenników odzieży normalnej dra Jaegera zaciekawia przechodniów.

Wczoraj na Lesznie za jednym „jaegerjanistą" postępował tłum uliczników, czyniąc rozmaite uwagi.

Dopiero interwencja policji rozpędziła nazbyt wesołych gamenów.

= Dom na loterję.

Pewien właściciel znacznej posesji czyni starania o pozwolenie wypuszczenia nieruchomości na loterję, obiecując 10% oddać na cel dobroczynny.

Biletów ma być 25,000 po 3 rs. każdy.

Podanie posesjonata zostało już wysłane do Petersburga na imię p. ministra spraw wewnętrznych.

= Anonim.

W dniu wczorajszym w sądzie pokoju VIII-go oddziału została osądzoną sprawa o potwarczy list anonimowy, który w rodzinie B. wywołał niemałe zamieszanie, a nawet o mało nie stał się powodem rozchwiania małżeństwa młodej pary.

Dzięki rozmaitym okolicznościom wykryto, iż autorką listu bezimiennego była Z. S., utrzymująca kawiarnię w domu pana B., a celem anonimu była osobista zemsta pozwanej.

Dowody przeciw Z. S. okazały się tak wyraźne, że pomimo uroczystych zapierań się S., sędzia skazał ją na miesiąc aresztu policyjnego.

Kiedy wyrok zapadł, skazana dalejże w prośby i błagania, lecz p. B., nie chcąc aby zły czyn przeszedł bezkarnie, postawił za warunek, aby Z. S. złożyła 200 rs. na cel dobroczynny przez niego wskazany, w przeciwnym zaś razie wyrok zostanie spełniony, naturalnie o ile się uprawomocni.

= Zwrot.

W dniu wczorajszym p. Romanowi Krajewskiemu, zamieszkałemu przy ulicy Widok pod nr. 7-ym, skradziono w cukierni na Marszałkowskiej teczkę zawierającą weksel na 1,000 rs., dwa akta notarjalne oraz 100 rs. w gotówce.

Teczka została skradzioną prawie z pod ręki.

Poszkodowany natychmiast zajął się zameldowaniem o kradzieży policji, a następnie ogłoszeniem w dziennikach.

Wszystko to jednak było zbytecznem, gdyż w parę godzin później teczka z dokumentami lecz bez gotowizny została przez posłańca odesłaną do mieszkania pana K.

Posłaniec zawiadomił, że przesyłkę wręczyła mu na ulicy jakaś pani i z góry za kurs zapłaciła.

= Zniknięcie.

W dniu onegdajszym z domu pod nrem 2-im na Wspólnej zniknął w tajemniczy sposób pięcioletni chłopczyk Stanisław Rogowski.

Wszelkie poszukiwania zaginionego dodziśdnia okazały się daremnemi.

= Kradzieże.

Wczoraj wieczorem z karety przejeżdżającej przez Pragę skradziono walizę z rozmaitemi rzeczami p. St. Bruna, wartości około 1000 rs. — Na Nalewkach pod nrem 39-ym z pracowni krawieckiej skradziono kilka sztuk materji. — Na Leszczyńskiej pod nrem 16-ym w mieszkaniu G. Grabowskiego spełniono kradzież różnych przedmiotów na sumę 100 rs.—Na Krochmalnej pod nrem 31-ym T. Benarowiczowi skradziono klejnoty wartości paruset rubli.

= Przejechanie,

Na Pradze wóz roboczy przejechał Józefa Wójcika, który uległ złamaniu ręki.

Woźnicę pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Przy pracy.

W dniu wczorajszym na Twardej pod nrem 47-ym robotnik Wincenty Hejke, upuścił sztaby żelazne, które przygniotły mu lewą nogę.

Poszwankowanego odwieziono do szpitala.

= Smutny wypadek.

W dniu wczorajszym na Dobrej pod nrem 26-ym, pod robotnikiem Abrahamem Chwatem, przenoszącym worki z mąką, załamała się podłoga.

Biedny Chwat wpadł do ustępu i poniósł ciężkie obrażenia na całem ciele.

Śledztwo w danym wypadku zarządzono.

= Uratowani.

Dziś rano przy zrzucaniu błota z fury do Wisły rozbiegał się koń i wpadł do wody wraz z wozem.

Furman pośpieszył na ratunek, lecz i on został uniesiony prądem wody.

Dzięki natychmiastowej pomocy człowieka i konia uratowano, wóz tylko utonął.

= Śmierć pod lodem.

W dniu onegdajszym, przed samym wieczorem, przechodził przez Wisłę z prawego przegu, naprzeciwko Bielan, jakiś człowiek i stojący nad brzegiem mieszkańcy widzieli jak zapadł się na środku rzeki i zniknął pod lodem.

O ratunku nie można było myśleć.

Nazwisko topielca nie jest wiadome, zwłoki zaś zapewne dalej gdzieś wypłyną.

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności* ma honor podać do wiadomości powszechnej, że w dniu 2-im kwietnia r. b., tj. w piątek, o godzinie 8-ej wieczorem w sali Ratuszowej, dane będzie na dochód ubogich i sierot pod opieką Towarzystwa zostających, wielkie przedstawienie magiczne przez słynnego prestidigitatora amerykańskiego Al. Hermana, komandora orderu Chrystusa i hiszpańskiego orderu Izabelli, przy współudziale pani Ady Herman.

Bilety na pomienione przedstawienie nabywać można od czwartku w kancelarji Towarzystwa dobroczynności od godziny 11-ej do 2-ej po południu i od 5-ej do 7-ej wieczorem, a w dniu przedstawienia od godziny 11-ej rano w przedsionku sali ratuszowej.

Bliższe szczegóły afisze doniosą.

Prezes administracji ogólnej radca stanu *Świeszewski.*
Członek sekretarz Towarzystwa *J. Heppen.*

## Nekrologja.

† Ś. p. Cyprjan Władysław **Widychowski**, technik, urzędnik rządu gubernjalnego warszawskiego, opatrzony św sakramentami, przeżywszy lat 40, zakończył życie w dniu 30-ym marca 1886 r. Pozostała w smutku żona wraz z wychowańcem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo we czwartek, tj. dnia 1-go kwietnia, o godzinie **10-ej** zrana w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —392

† Dnia 28-go marca r. b. powiększył grono aniołków ś. p. Staś **Pszczołkowski**, przeżywszy zaledwie rok i dwa miesiące. Boleśnie dotknięci stratą ukochanego dziecięcia rodzice zawiadamiają o tym smutnym wypadku dalszą rodzinę i przyjaciół. —1252

† Jutro, tj. we czwartek dnia 1-go kwietnia r. b., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Agnieszki **Kramer**, odbędzie się wotywa, o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na którą pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1259

† Dnia 1-go kwietnia r. b., to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** rano, w kościele św. Trójcy na Solcu, odprawioną będzie wotywa, za duszę ś. p. Zofji **Czosnowskiej**, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci, na którą pozostała matka wraz z synem zapraszają familję i przyjaciół. —1256

† W dniu 1-ym kwietnia, tj. we czwartek, o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Władysława **Dobkiewicza**, radcy stanu, nauczyciela szkół rządowych, na które pozostała żona z matką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1246—

† Dnia 1-go kwietnia, to jest we czwartek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Bohdana **Trapszo**, odbędzie się nabożeństwo za spokój jego duszy, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** rano, na które to stroskana siostra zaprasza krewnych i przyjaciół. —1254—

† We czwartek, to jest dnia 1-go kwietnia, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Amelji z Łukowskich **Rożańskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Sena-

† Dnia 2-go kwietnia r. b., tj. w piątek, jako w dzień imienin ś. p. Balbiny z Winczewskich **Piątkowskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia Najświętrzej Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostały mąż z siostrami zmarłej zapraszają krewnych i znajomych. —1247—

torskiej, na które pozostała siostra zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1240

† Dnia 1 kwietnia, t. j. we czwartek, o godzinie **10-ej** rano odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, za spokój duszy ś. p. Antoniny z Młodziejewskich **Kurtz**, na które pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych i znajomych. —1257—

† Dnia 2-go kwietnia, tj. w piątek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Julji z Siewruków **Żabiny**, odbędzie się w kościele św. Aleksandra, nabożeństwo żałobne o godzinie **10-ej i pół** rano, na które nieutulona w żalu pozostała matka wraz z braćmi zmarłej zaprasza przyjaciół i znajomych. 2—1242-

## Z Cesarstwa.

Znowu grecy i znowu powołanie rezerw, wykrzykują *Petersburskija wiedomosti*, dodając wszakże zaraz, z tą wszelako na ten raz różnicą, że jeżeli mamy wierzyć ateńskiemu dziennikowi urzędowemu, rezerwy nareszcie naprawdę powołane zostaną. Dekret królewski nakazuje im stawić się na dzień 10-y kwietnia przy właściwych oddziałach, których kadry mają prócz tego być niebawem skompletowane przez powołanie pod sztandary wszystkich dymisjonowanych oficerów i podoficerów. Tak więc tym razem Grecja istotnie mobilizuje wszystkie swoje siły i ku końcowi miesiąca rozstrzygnie się nareszcie pytanie, czy malutkie to królestwo będzie prowadziło wojnę nie na papierze tylko ale i naprawdę, czy też zechce nadal jeszcze trwać w wyczekującem położeniu. Dotąd, rozumie się, byłoby bardzo trudno przesądzać do jakiego postanowienia przyjdzie ostatecznie rząd króla Jerzego. Położenie w Atenach nie wyszło ze stanu zagmatwania i niejasności. Naród domaga się podobno wojny i zdobycia nieoswobodzonych dotąd prowincyj greckich. Z właściwym zawsze masom szowinizmem i wiarą w siebie, potomkowie Milcjadesów i Leonidasów marzą o ukorzeniu całego świata swoją armją i dość jest wziąć w rękę pierwszą lepszą gazetę ateńską, aby się przekonać do jak niedorzecznych rozmiarów dochodzi ich ferwor wojenny i nieograniczona wiara w powodzenie. Sfery oficjalne nie podzielają widocznie tego zapału patrjotycznego, ale według słów korespondenta *Timesa*, rzeczy przybrały taki obrót, że jeżeli rząd nie zdecyduje się w najbliższej przyszłości jąć się polityki czynu, to znajdzie się w położeniu bardzo trudnem, prawie bez wyjścia. Obawiają się otwartego wybuchu niezadowolenia narodowego i być bardzo może, że wewnętrzne te przyczyny zmuszą ministerjum, nawet wbrew własnemu przekonaniu i z zupełną świadomością, że w obecnych warunkach powodzenie jest stanowczo niemożliwem, do zaproponowania królowi Jerzemu, aby podpisał manifest o wypowiedzeniu wojny. Przynajmniej wszelkie oznaki mówią za tem, że nie jest już w mocy rządu powstrzymać rozbudzonego przez niego samego wojowniczego szowinizmu mas. Żadne uspakajania i zapewniania, że rezerwy „będą" zwołane, widać już nie skutkują, a po pierwszym kroku zrobionym na drodze ustępstw, jak wiadomo, niepotrzeba długo czekać na następne. Wobec tego bardzo łatwo stać się może, że niedalej jak ku końcowi miesiąca rozlegnie się huk strzałów armatnich w okolicach tej sagmej Janiny, z powodu której, jak to jeszcze siedm lat temu powiedział ks. Bismark, musi rychlej czy później wybuchnąć straszna wojna międzynarodowa.

I pobita Serbja widocznie znowu do czegoś się sposobi. Ostatnie wiadomości belgradzkie donoszą, że jenerał Horwatowicz został mianowany głównodowodzącym całą armją czynną. Z punktu widzenia utrzymania pokoju jest to objaw wcale niepomyślny. Jenerał. jak wiadomo, został odwołany z Peters-

burga dopiero w samym końcu ubiegłej kampanji i zgodził się, według wiarogodnych informacyj, na dalszą służbę w szeregach armji serbskiej, pod tym koniecznym warunkiem, że Serbji daną będzie sposobność przywrócić wojenną jej opinję. Mianowanie Chorwatowicza głównodowodzącym jest zatem dowodem, że w Belgradzie przygotowują się do nowej akcji wojennej, która tym razem bardzo być może nie będzie zwróconą przeciw Bułgarji, lecz przeciw samej Wysokiej Porcie. Od pewnego czasu zaczęła się znowu w Belgradzie silna agitacja za przyłączeniem serbskich okręgów Macedonji, i być może, że widząc zupełną niemoc rządu tureckiego, sfery rządzące serbskie postanowiły skorzystać z więcej niż kiedykolwiek zawikłanego położenia międzynarodowego, aby zagarnąć Starą Serbję i stworzyć nowy, z trudnością cofnąć się dający *fait accompli*. Tak więc ze wszech stron stron zbiegają się wieści niezmiernie niepomyślne dla przyjaciół pokoju. Nic więc dziwnego, że w Wiedniu odrazu wszyscy zaczęli mówić, że wojna jest nieunikniona. Dzienniki wiedeńskie nader pesymistycznie zapatrują się na przyszłość, a nawet spokojne organa kanclerza żelaznego otwarcie rozprawiają o zasadniczych sprzecznościach między mocarstwami. Wiosna przyniosła swoje—kończą *Petersburskija wiedomosti*.

W *Petersburskich wiedomostiach* czytamy: „Według słów korespondenta brukselskiego *Hamb. Corresp.*, zaburzenia socjalistyczne w Belgji doprowadziły już do wdania się zagranicznego. Ks. Bismark odniósł się z prośbą do ministerjum belgijskiego, aby łącznie z pruskiem rozciągnęło nadzór nad knowaniem anarchistów. Wiadomość ta zresztą wymaga jeszcze potwierdzenia."

## Z ostatniej chwili.

Biskup chełmiński, ks. Marwitz, umarł w dniu 29-ym b. m., licząc 92 lat życia. Z powodu sympatji dla polaków był on przez rząd pruski w ostatnich czasach prześladowanym. *Reichsanzeiger* pruski ogłasza nominację ks. Dindera na arcybiskupa poznańskiego.

*Norddeutsche allgemeine Ztg.* pisze: Jesteśmy upoważnieni zaprzeczyć wiadomości, jakoby dwór albo rząd włoski wstawiały się za zdrajcą kraju, Kraszewskim. Przez to samo usuwa się podstawa dla pogłosek o oziębieniu się stosunków pomiędzy Niemcami i Włochami.

Utrzymuje się pogłoska o zamiarze ks. Aleksandra ogłoszenia się królem bułgarskim. Włochy cofnęły swój projekt pośredniczący; wspólnie z Niemcami i Anglją doradzają one teraz księciu, aby spełnienie swoich życzeń odłożył do pory dogodniejszej. Dnia 29-go b. m. przedstawiciele mocarstw oświadczyli księciu, że umowa musi być przyjętą zgodnie ze zmianami w niej zaprowadzonemi. W razie, gdyby książę trwał dalej w swoim uporze, mocarstwa nie będą zważały na jego protest. Tegoż dnia odbyć się miała w Sofji wielka rada ministrów.

Rząd grecki zamierza żądać od izby upoważnienia do umowy z bankiem o wypuszczenie nowych banknotów z kursem przymusowym. Wniesie on również projekt organizacji nowych kadr wojskowych dla wcielenia w nie rezerwistów, projekt nowej pożyczki przymusowej i zaciągania oficerów cudzoziemskich do armji. Stan sił wojennych Grecji ma być następujący: Pod Larissą stoi 25,000 ludzi, pod Trikalą i Artą po 16,000 ludzi. W drugiej linji stoi 15,000. Świeżo powołane rezerwy dadzą 20,000.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa Garaszanin pozostanie przy sterze rządów w Serbji. Cała partja postępowa wyraziła mu swoje zaufanie.

Z Rzymu telegrafują dnia 29-go b. m.: Ponieważ układy prezesa ministrów Depretisa z centrum rozbiły się, rozwiązanie izby jest nieunikniomem. Dnia 9-go maja odbyć się mają nowe wybory.

*Bruksella* 28-go marca. — Od wczoraj panuje stan oblężenia w Charleroi. Wszyscy cudzoziemcy bez dostatecznej legitymacji są wydalani. Artylerzyści patrolowali przez całą noc. Aresztowano wiele osób zaopatrzonych w rewolwery. Trzy kolumny piechoty wykonały w ciągu nocy marsz koncentryczny w kierunku Gosselies, Courcelles i Roux celem obsaczenia band anarchicznych. Dzisiaj anarchiści splądrowali kopalnie węgla w Ransart. Z Couillet, gdzie wczoraj wojsko walczyło z napastnikami, pragnącymi podpalić kopalnie, zażądano posiłków; toż samo z Chatelet i Chatelineau. W Marchiennes panuje dzisiaj spokój, Roux było bardzo wzburzone z powodu pogrzebu poległych. W La Louvière, gdzie na meetingu wygłaszali dzisiaj rewolucyjne mowy Defuisseaux, autor katechizmu anarchistów, i redaktor *Le Peuple*, Volders, panuje do tej pory spokój. Tu w Brukselli odbyło się kilka meetingów bez wypadku. Mówcy zachęcali do wstrzymania się od gwałtów. W Leodjum rozpoczęto napowrót roboty. Król z małżonką bawią w zamku Laeken. We wtorek nastąpi otwarcie izb. Były minister sprawiedliwości Bara wniesie interpelację w sprawie rozruchów.

*Charleroi* 27-go marca. — Przystęp do ratusza zamknięty. Konni strzelcy obserwują ze wzgórza Montigny ruchy band. Mosty i dworzec kolei obsadzone piechotą. Władze wzywają mieszkańców, aby nie wychodzili na ulice. Wojsko otrzymało rozkaz strzelania ostremi ładunkami po jednorazowem upomnieniu.

*Charleroi* 28-go marca.—Z powodu obecności wojska położenie rzeczy nieco się poprawiło. Wojska zajmują wzgórza, gwardja obywatelska mosty. W nocy słyszano salwy karabinowe w kierunku Chatelet, Farciennes i Frameries. Około północy zażądano posiłków z Lalouvière, gdzie splądrowano kopalnie. Odeszło tam 500 żołnierzy. W Roux, Farciennes i Chatelineau zaszły nowe starcia z wojskiem, przyczem zginęło kilku anarchistów. Dziś po południu wszystkie wojska wyruszyły w okolice. W Charleroi została tylko gwardja. Splądrowano wiele jatek rzeźniczych.

*Mons* 28-go marca. — Dziś po południu jenerał Van der Smissen objął naczelną komendę wojsk w prowincjach Leodjum i Hennegau. Z Quaregnon i Flenu donoszą robotnicy, iż jutro rozpoczynają zmowę.

*Bruksella* 28-go marca.—Fala ruchu anarchicznego zaczyna się z okręgu Charleroi przelewać dalej w okolice Mons, La Louviére, Haine, Saint Pierre, Mariemont, Morlanwelz, Bascoup, Cuesmes, Flenu, Dour, Ghislain i Jemappes. Miejscowości te stanowią tz. *centre des mines*. Na dworcu kolei w Mons lud chciał rozszarpać przewódcę anarchistów. Defuisseaux, którego policja ledwie obroniła. W Marcinelle panuje wzburzenie z powodu aresztowania anarchisty Roch Splingard, adwokata z Brukselli. Wysłano tam posiłki. W Dour usiłowali robotnicy wysadzić w powietrze dom jednego z przewódców stanu robotniczego, który nie pochwala zmowy. Nawet kadetów powołano do służby; czuje się brak dostatecznych sił wojskowych. Powołano rezerwistów trzech klas milicji. Król powrócił dziś do Brukselli. Chłopi rzucają się na anarchistów.

*Charleroi* 29 go marca —Splingard został aresztowany. Z Tournay donoszą, że robotnicy w kamieniołomach od Allain do Antoing przystąpili do zmowy i ciągną ku Tournay.

## TELEGRAMY

### „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

**Villepreux** 31-go marca. — **Dziś o godz. 7½ rano zakończył życie Bohdan Zaleski.**

**Wiedeń** 31-go marca.—*Neue freie Presse* donosi, że okupacja Bułgarji ma być rzeczą postanowioną.

**Wiedeń** 31-go marca.—*Politische Correspondenz* donosi z Belgradu: O nawiązaniu przyjaznych i prawidłowych stosunków pomiędzy Serbją i Bułgarją nie może być mowy, odkąd Bułgarja zawarła przymierze zaczepno-odporne z Turcją, wprowadzając tem samem do polityki ludów bałkańskich nowy czynnik, z którym nie oswoją się ani Serbja, ani Rumunja i Grecja. Ten krok Bułgarji zmusza inne państwa bałkańskie do koalicji przeciw niej.

**Bruksella** 31-go marca.—Gwardja obywatelska trzymaną jest bez przerwy pod bronią. Z Hainaut nadeszły wieści o dalszych spustoszeniach, dokonanych przez bandy anarchiczne. Wojsko strzela przeważnie w powietrze, dopiero w ostateczności mierzy w przeciwników. Zmowa staje się powszechną. Nowe starcia krwawe sygnalizowano.

**Paryż** 31-go marca.—Rząd zasypany jest skargami kupców francuskich na postępowanie władz bułgarskich. Pozornie zniesiono cło na granicy rumelijsko-tureckiej, ale władze graniczne żądają dowodów, że towary idące z Konstantynopola opłaciły cło przy wejściu do Turcji. Dowód taki zaś jest niemożliwy, gdyż dostawy *en gros* przybywają wprawdzie oclone do Konstantynopola, ale następnie rozsełane bywają po Turcji w małych partjach. Tym sposobem w braku dowodów cło pobieranem jest dalej na granicy rumelijskiej przez władze celne bułgarskie. Rząd postanowił energicznie wystąpić przeciw temu systemowi w Sofji.

**Rzym** 31-go marca. — W Marokku wybuchło powstanie pod dowództwem Sidi Husseina, najbogatszego przedstawiciela szczepu Faraguelt. Sułtan wysłał przeciw powstańcom wojsko pod dowództwem swojego syna.

**Londyn** 31-go marca.—W. Porta zgodziła się na to, aby w przyszłem wojsku egipskiem komendę sprawowali oficerowie angielscy.

### (Ajencja północna.)

**Berlin** 31-go marca. — Na wczorajszem posiedzeniu parlamentu niemieckiego dep. Bebel (socjalista) oświadczył, iż pomiędzy ruchem anarchicznym robotników belgijskich a niemiecką socjalną demokracją nie ma żadnego związku. Wystąpił on z gwałtownemi zarzutami przeciw mieszczaństwu belgijskiemu, za co przywołanym został do porządku. Minister spraw wewnętrznych Puttkamer odparł wywody Bebla i nazwał go najniebezpieczniejszym ze wszystkich agitatorów socjalnych.

**Berlin** 31-go marca. — Przy wnoszeniu w sejmie projektu co do przedłużenia nadal mocy prawa przeciw socjalistom, minister spraw wewnętrznych oświadczył, że gdyby w Belgji istniały podobne prawa, nie stałaby się ona widownią takich rozpust, jakie teraz się tam dzieją. W Niemczech, dzięki obecnemu prawu, rząd rozporządza dostatecznemi środkami do stłumienia najmniejszego ruchu socjalistycznego.

**Bruksella** 31-go marca.—Z Tournay donoszą, iż właściciele kamieniołomów tamtejszych postanowili przywrócić dawniejszą płacę robotników, przez co porozumienie się jest umożliwionem.

**Paryż** 31-go marca. — Rząd przedsięwziął surowe środki, aby nie dopuścić rozszerzenia się ruchu belgijskiego na pograniczne departamenta francuskie.

**Petersburg** 31-go marca.—Odjeżdżający ztąd poseł francuski, jen. Appert, obiadował onegdaj, a poseł turecki, Szakir basza, wczoraj u Najjaśniejszych Państwa.

**Petersburg** 31-go marca.—*Swiet* powątpiewa o prawdziwości doniesienia, jakoby konsul rosyjski w Bułgarji rozciągnął opiekę swoją nad agitatorem bułgarskim, Cankowem, i twierdzi, że przedstawianie Cankowa jako przyjaciela Rosji jest nieuzasadnionem.

**Petersburg** 31-go marca.—Opublikowane zostało postanowienie rady państwa, wzbraniające osobom, znajdującym się w czynnej służbie wojskowej, zajmować się handlem gorącemi trunkami.

**Petersburg** 31-go marca.—*Petersburskija wiedomosti* donoszą, iż radzie państwa przedłożonym zostanie w kwietniu projekt do prawa o uregulowaniu przemysłu cukrowniczego, jeżeli do tego czasu nadejdą zażądane od izb skarbowych wykazy.

**Petersburg** 31-go marca. — Projekt uzupełnień i zmian w ustawach towarzystw kredytowych miejskich został wniesiony do rady państwa. Według informacyj *Petersburskich wiedomosti*, od dnia 1-go lipca mają wejść w wykonanie postanowienia o zebraniach pełnomocników, kapitałach zapasowych i szacowaniu nieruchomości zastawianych w instytucjach kredytowych.

**Petersburg** 31-go marca.—W Baku otworzony został trzeci zjazd przedstawicieli przemysłu naftowego. W zjeździe przyjmuje udział około stu osób, a przewodniczy mu inżenier górniczy Siemiannikow.

**Astrachań** 31-go marca. — Wczoraj w południe Wołga ruszyła wprost Astrachania.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu W. S. z ul. Widok.*—Że w lombardzie prywatnym biorą procent za 2 miesiące chociaż zastaw tylko 40 dni przeleżał, jest to niezawodnie krzywdą dla pożyczających, przepisy jednak nie sprzeciwiają się liczeniu rozpoczętego miesiąca za całkowity.

— *Panu Wrób... w Chomiszkach.*—„Chrystus przed Piłatem" pozostanie na wystawie przez ciąg kwietnia.

— *Panu dr. M. R. w Charkowcach.*—Albumy znajdują się w handlu i są do nabycia we wszystkich warszawskich księgarniach. Cena albumu Żmurki wynosi rs. 12 kop. 50, Mireckiego zaś pierwszy zeszyt rs. 2 kop. 50. Można sprowadzić za pośrednictwem księgarni prowincjonalnej.

## GIEŁDA.

*Warszawa, d. 31-go marca 1886 r.*

Przewidywania mniej korzystnych szacowań w Berlinie sprawdziły się. Po wahaniach onegdaj i wczoraj dość szacowano ruble na 201.60, 201.75—a niepewność ta wobec trudnej sytuacji politycznej i wobec siły rozruchów belgijskich — skłoniła też i giełdę naszą do dążenia w kierunku zwyżkowym dla walut obcych.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 49.72½ i płacono na początku za niewielkie sumy 49.60. Krótkoterminowemi obracano po 49.50, 49.54, 49.57½, aż do tegoż kursu 49.60, który w końcu był dosyć chętnie płacony.

Na pomniejsze miasta niemieckie za krótkoterminowe weksle 49.40 bardzo chętnie stosunkowo zapłacono.

Na **Londyn** 10.09 żądano — 10.06, 10.07½ do 10.08 nawet w końcu płacono.

Na **Paryż** 40.25, przy żądaniu 40.30.

Na **Wiedeń** 80.50 żądano — drobne sumki również tanio po 80.30 kupiono.

Obroty bardzo ograniczone.

Papiery również słabiej.

Listy likwidacyjne 91.10 i 90.70 — stownie do wielkości odcinków.

Pożyczka wschodnia niżej—99.50 za I i II, 100 za III w żądaniu—bez amatorów.

Listy zastawne ziemskie 100.10 za I, 99.90 za II, III i IV. Serja V znacznie niżej 97.35—oddawano ją bowiem po 97.25 a nawet po 97.

Listy zastawne miejskie 97.25, 95.75, 95.40 i 95.21. Za III 95.30 i po tem niżej 95.25, 95.20. Serję IV oddawano nawet po 95.

Obligi 92.50.

Listy łódzkie 93.25, 92 i 91.60.

Z akcyj zanotowano poszukiwanie akcyj Zawiercia po 256.

Godzina 12. Usposobienie mocne. Za wekle krótkoterminowe na Berlin 49.60 płacono.

*J. Wl.*

## TEATRA.

*Wielki.* Dziś: Przedstawienie na korzyść Mikołajewskiej ochrony żołnierskich dzieci w Warszawie. Jutro: „Violetta".— *Rozmaitości.* Dziś: „Nowe Godło." Jutro: „Bracia Rantzau". — *Mały.* Dziś: „Nanon". Jutro: „Nanon".

— W dniu 1 (13) kwietnia roku bieżącego, o godzinie 10 zrana, będzie sprzedawana w wydziale IV sądu okręgowego w Warszawie w drodze działów

**Nieruchomość nr 2731**

przy ulicy Browarnej położona, zawierająca w sobie łokci kwadratowych 6,500. Licytacja zacznie się od sumy rs. 18,400. Bliższe szczegóły powziąść można u sprzedaż popierającego adwokata przysięgłego ***Kazimierza Szpechta, ulica Długa nr 23.*** (359)

*Szkice architektoniczne krajowych dzieł sztuki.*

*Zeszyt 1-y* wyszedł z druku i zawiera: Kościół P. Marji na Nowem-Mieście w Warszawie, oraz ambonę w kościele św. Krzyża w Warszawie. Cena zeszytu pojedynczego wynosi rs. 1 kop. 25 i jest do nabycia u J. Hinża, ulica Szkolna nr 1, w Warszawie.

*Zeszyt 2-gi* wyjdzie w ciągu przyszłego tygodnia i zawierać będzie pałac zwany Łazienki Królewskie w Warszawie. 325



1235 ***Matylda Dumay,*** właścicielka magazynu mód, Czysta nr. 8 nowy, wyjechała za granicę.

— ***Potrzebna jest bona niemka*** mająca około 15 lat do dziecka pięcioletniego. Ulica Żurawia nr 10, mieszk. 1. (371)



## Rady zarządzające Towarzystw dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

Z d. 20 marca (1 kwietnia) r. b. wprowadzone zostają w wykonanie obniżone zasady dla przewozu drzewa budulcowego i miejscowych gatunków z wyszczególnionych poniżej stacyj drogi żelaznej mosiewsko-brzeskiej do Aleksandrowa.

Opłata frachtowa za wagon 600-pudowy wynosić będzie:

ze stacji Kupki ..........rs. 85 kop. 47
„ „ Bojary..........rs. 84 kop. 8
„ „ Borysów........rs. 82 kop. 5
„ „ Mińsk ..........rs. 75 kop. 13. (390



## Droga żelazna warszawsko-terespolska

**Wykaz ruchu i dochodu za m. luty 1886 r.**

1) Za przewóz 30,284 pasażerów . . . . . . . . . . rs. 33,904 k. 67½
2) Za przewóz 1,891,178 pudów towarów . . . . . . rs. 101,951 k. 90
3) Dochody różne . . . . rs. 1,863 k. 62½

Razem . . rs. 137,720 k. 20

W lutym 1885 roku było dochodu. . . . . . . . . . rs. 148,480 k. 41

Zatem w lutym 1886 roku mniej o . . . . . . . . . . rs. 10,760 k. 21
czyli na 7·25%.

Od 1-go stycznia do 1-go marca 1886-go r. dochód wynosił . . . . . . . . . . rs. 276,816 k. 43½
W tymże samym czasie 1885 r. było dochodu . . . . rs. 304,162 k. 42

Zatem w roku 1886 dochód zmniejszył się o . . . . . . . rs. 27,345 k. 98½
czyli na 8·99%. (389)

## KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Odpowiedź od M. P. na dwa listy*
Tej, która o nim „od dwóch lat prawie
Marzy wciąż we śnie i śni na jawie."

Jeśli istotnie kochasz mnie szczerze,
Jeśli prawdziwe Twoje wyznanie,
Jeśli to nie jest żart na papierze,
To zaciekawiasz mię niesłychanie.
A jeśli przytem tkwi w Twojem oku
Czar—co do pragnień serce porywa,
Jeśli posiadasz tyle uroku,
To ma wzajemność będzie prawdziwa.
Wtedy zabiją serdeczne tętna
I ukołyszą rozkoszy czarem,
Bo dla obojga miłość ponętna,
Miłość gorąca—będzie nektarem.—
Ale ostrzegam nad wyraz wszelki,
Boś córą Ewy wieszczko ukryta,
Że znane mi są wasze figielki;
Figiel za figiel i będzie kwita. (1244

— *Władysław, autor ostrzeżenia przesłanego we wtorek,* raczy się pofatygować pod wiadomy adres w godzinach południowych dla poufnego porozumienia.—*K. S.* (1243)

— *Marji G.* — Wyjeżdżam i wrócę do W. 5-go poniedziałek 8 rano, zatrzymam się cały dzień tylko dla Ciebie, bo bardzo pragnę Cię widzieć. Przyjedź więc Dr. koniecznie.—*Marjan.* (1255)

## Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 31-go marca 1886 r.

| | Z konc. giełdy żąd. | płac. |
|---|---|---|
| **Weksle:** | | |
| Berlin 100 mar. z krótk. ter. | 49.67½ | —.— |
| Londyn 1 funt ster. „ „ | 10.09 | —.— |
| Paryż 100 franków „ „ | 40 30 | —.— |
| Wiedeń 100 guld. „ „ | 80 50 | —.— |
| **Papiery publiczne:** | | |
| 5% Listy zast. z r. 1869 d. | 100.10 | —.— |
| „ „ „ m. | 100.10 | —.— |
| Listy zast. m. Warsz. serji I | 97.25 | —.— |
| „ „ „ II | 95.75 | —.— |
| „ „ „ III | 95.40 | —.— |
| „ „ „ IV | 95 25 | —.— |
| Listy zast. m. Łodzi serji I | 93.25 | —.— |
| 4% Listy likwidacyjne duże | 91.10 | —.— |
| „ „ małe | 90.70 | —.— |
| Bilety Banku Ces. s. I, II i III | —.— | —.— |
| Ros. Poż. Premj. z roku 1864 | —.— | —.— |
| „ „ „ 1866 | —.— | —.— |
| Pożyczka wschodnia rs. 100 | 99 50 | —.— |
| II „ „ rs. 100 | 99.50 | —.— |
| III „ „ rs. 100 | 100.— | —.— |
| Listy wileńskie długot. . . . | —.— | —.— |
| **Akcje i obligacje:** | | |
| Obligacje miasta Warszawy | 92.50 | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-terespol. | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk. | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl. w Warsz. | —.— | —.— |
| Akcje Banku dysk. w Warsz. | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl. w Łodzi | —.— | —.— |
| Akcje warsz. Tow. ub. od ogn. | —.— | —.— |
| Akcje warsz. Tow. fabr. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. fab. cukru Józefów | —.— | —.— |
| Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew. | —.— | —.— |
| Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw. | —.— | 256. |

**Wartość kuponów:**

*(Po potrąceniu podatku skarbowego.)*

Od Listów zast. nowych 5% kop. 129¼
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 236¼
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 196½
Od Listów likwidacyjnych kop. 125½

## Targi
**NA PLACU WITKOWSKIEGO.**

Dnia 31-go marca 1886 r.

| | Pud od | Pud do | Korzec od | Korzec do |
|---|---|---|---|---|
| | kopiejek | | | |
| Pszen. 242 sm. i ord. . | — | — | — | — |
| „ „ pstra i dobra | — | — | — | — |
| „ „ biała . . . | — | — | — | — |
| „ „ wyb. (nowa) | — | — | 700 | 750 |
| Żyto wyborowe 232 funt. | — | — | 500 | 505 |
| „ średnie (stare) . . | — | — | 457 | 480 |
| „ wadliwe . . . . . | — | — | — | — |
| Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. | — | — | — | — |
| Owies . . . . . 142 f. | — | — | 350 | 420 |
| Gryka . . . . . . 262 f. | -- | — | — | — |
| Rzepik letni . . . . . | — | — | — | — |
| „ zimowy 212 funt. | — | — | — | — |
| Rzepak rapos zim. 212 f. | — | — | — | — |
| Groch polny 202 funt. . | — | — | — | — |
| Ziemniaki . . . . . | — | — | — | — |
| Masło świeże funt . . . | — | — | — | — |
| „ solone pud . . . | — | — | — | — |
| Siana pud . . . . . . | — | — | — | — |
| Słomy pud . . . . . . | — | — | — | — |
| Drzewa opał. twar. s. kub. | — | — | — | — |
| „ „ miękki „ | — | — | — | — |

## Cena okowity:

z dnia 31-go marca 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 56
„ garniec rs. 2 kop. 62

## Dla Zboru Ewangielcko-Augsburskiego,

potrzeba jest dostarczyć w letnich meisiącach b. r.,

### 2,400 korcy węgla,

najlepszego gatunku, grubych, oraz na podpałkę 20 sążni drzewa porżniętego. Dostawcy zechcą składać deklaracje w Kancelarji zborowej, przy ulicy Królewskiej pod № 1071, w zapieczętowanych kopertach, z napisem: „Deklaracja na dostawę węgli i drzewa.” 575

## W ambulatorjach klinicznych SZPITALA Dzieciątka Jezus,

udzielają bezpłatnej porady lekarskiej **Prof. J. Efremowski** z chorobami chirurgicznemi codziennie od godz. 12—1.

**Prof. L. Popow** z chorobami wewnętrznemi, w Poniedziałki, Środy i Piątki od 11 do 12-ej w południe.

Wejście do Kliniki, róg Szpitalnej i Placu Wareckiego. 383R

## MAGAZYN MEBLI

egzystujący od lat dawnych przy ulicy Senatorskiej róg Bielańskiej № 22, zaopatrzony w różne meble dobrej roboty, za które gwarantuje i sprzedaje po cenach nizkich. Tamże jest palisandrowy garnitur do sprzedania. 560

**W. Pogodziński,** dawniej **Kalisz.**

## SZPUNTY

dla Browarów, dostarcza specjalny **Zakład** preperowania **szpuntów**, na żądanie i bez preparatu, z wyborowego drzewa, **szpunty** dostać można

**J. Koniński,** R

**Warszawa, ul. Elektoralna № 20.**

**UWAGA:** Szpunt preperowany jest nieprzepuszczalny, a nie o wiele droższym od zwyczajnego szpunta. 619

## TANI Magazyn Bławatny

pod firmą

**W. Kleczyński,**

**Krakowskie-Przedmieście № 64 (58),**

w gmachu Resursy Obywatelskiej pod filarami,

poleca Szanownej Publiczności na obecny sezon wielki wybór towarów krajowych i zagranicznych i sprzedaje takowe jak zawsze po cenach bardzo nizkich, czego dowodem poniżej umieszczony

### CENNIK:

**Materjały** w kratkę, od kop. 12.
**Materjały** gładkie, po kop. 22½, 25, 30, 35.
**Materjały** w kratkę, podwójnej szerok., po kop. 40, 50, 75, 90, rs. 1 i 1.20.
**Changeant** 2 łok. szerok., po kop. 45 i 50.
**Kaszmiry** kolorowe podwójnej szerok., po kop. 55.
**Mousseline de laine** podwójnej szerokości, czysto wełn., po kop. 65.
**Armure Nouveauté** podwójnej szerok. czysto wełn., po kop. 75.
**Drap Croisé** podwójnej szerokości, po kop. 90.
**Foulé** podwójnej szerokości, po rs. 1.
**Porcifal** podwójnej szerokości, po rs. 1.10.
**Cheviot fantaisie** podwójnej szerokości, po rs. 1.10.
**Dongola** podwójnej szerokości, po rs. 1.25.
**Nouveauté** podwójnej szerok., po rs. 1.30.
**Kaszmiry** czarne podwójnej szerokości, po kop. 60, 75, 90, rs. 1, 1.25, 1.50, 1.80, 2 i 2.50.
**Korciki** podwójnej szerokości, po kop. 60, 75, rs. 1 i 1 25. 510r

Potrzebny jest

## LEKARZ

na prowincję, do osady 5,000 ludności mającej. Wiadomość w Biurze Ogłoszeń pp. **Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 585R**

## TORFIARZ 567

poszukuje zajęcia ze swemi maszynami. Ma prassę leżącą żelazną do torfu, mało używaną do sprzedania. — Bliższa wiadomość: ulica Grzybowska № 51, **Jan Lachowski.**

## Nasienia Przelotu

5 korcy, do sprzedania w domu przy ulicy hr. Berga № 3, mieszk. 6. 551

## Majątek Ziemski do kupna

p szukuje się w Królestwie od 10 do 20 włók. Adres: lit. S. S. Warszawa, poste-restante. 537

## OGŁOSZENIE.

Komisarz Sądowy Pan Klekowicz, w dniu 1 (13) Kwietnia r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie sprzedaż publiczną ruchomości, należących do Antoniego Białogłowskiego, składających się z różnych przedmiotów gospodarskich, przy ulicy Świętokrzyzkiej № 25 stary.

Warszawa dnia 29 Marca 1886 r.

**Antoni Tomaszewski.**

565 Ulica Zapiecek № 2.

## BIELIZNA

**o 50 procent taniej,**

bo w mieszkaniu, sprzedaję wszelką damską, męzką, dziecinną, koszule męzkie odznaczają się najlepszym krojem jak również wszelka inna bielizna wychodząca z mojej fabryki. Handlującym na prowincję odstępuję rabat; na składzie znajduje się duży wybór gotowej Bielizny. począwszy od najskromniejszej do najwykwintniejszej. Senatorska № 26/18, wprost kościoła, na parterze. Specjalna fabryka bielizny

568 **Teofili Fuks.**

**Do sprzedania 4 KONIE:** 517

1. Dyjament, ogier kary, zaprzęgowy, wersz. 5, lat 5.
2. Ataman, ogier kary, wierzchowy i zaprzęgowy, kozak, bardzo silnej budowy, wersz. 4, lat 11.
3. Rakieta, klacz ciemno-szpakowata, zaprzęgowa, wersz. 5½, lat 5.
4. Czetyrdach, ogier ciemno-szpakowaty, wierzchowy, czystej krwi arabskiej, wersz. 3, lat 6.

Tamże **Kareta, Powóz, Amerykan, Linijka, Chomont ruski** do pojedynki.

Jerozolimska № 68.

Wyrób i sprzedaż tego środka, jako nie zawierającego w sobie szkodliwych dla zdrowia substancji, dozwolone zostały na ogólnych zasadach handlu.




**Wyłączna sprzedaż w Laboratorjum W. Russyana ul. Kotzebue № 3.**
Cena 80 kop., z przesyłką na prowincję rs. 1.

## Letnie Mieszkania,

większe i mniejsze, są do wynajęcia w dobrach Jabłonna na sezon roku bieżącego w miejscowości leśnej, łączącej się z parkiem pałacowym i przy stacji kolei żelaznej Nadwiślańskiej, również wśród lasów położonej. Administracja miejscowa, mając na względzie warunki kuracyjne, oraz uprzyjemnienie lokatorom letniego pobytu, przedsięwzięła budowę zakładu hydropatycznego, przy którym w tym już roku ukończone i oddane do użytku zostaną: bufet, sala restauracyjna i koncertowa, jak również wiele innych dogodności, w celu zachęcenia zamożniejszej publiki do wczesnego zamówienia mieszkań i zapewnienia sobie tym sposobem przyjemnego sąsiedztwa.

Bliższe szczegóły udziela Kancelarja zarządu, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 32, w godzinach od 10-ej rano do 3-ej **po południu.** 528

## KRZAKI SPIREJOWE

po kop. **60 kopa,**
W SKŁADZIE NASION

**RUDNICKI i S-ka,**

przy ul. Senatorskiej № 25 stary. 626R

## 16. Szeroka-Freta 16.



## KAPELUSZE wodotrwałe



**tanie i dobre** cylindrowe, filcowe, dziecinne w różnych gatunkach i najświeższych fasonach, przyjmują się stare do odnawiania, choćby najbardziej zniszczone na modne fasony. 535

**J. Bieńkowski.**

**SPRZEDAŻ**

PIERWSZA

## WARSZAWSKA

**Parowa Fabryka**

## MUSZTARDY,

**Marynat i Konserwów**

## Arthur & Comp.

**Hurtowa i Detaliczna.**

**Leszno 4,** wprost Rymarskiej,

p o l e c a:

**Śledzie angielskie** w oliwie bez ości.
**Fisch Roulady** w sosach: mleczkowym i musztardowym.
**Śledzie** bez ości w piklach.
**Śledzie zwijane** nadziewane (Roll Moks Heringe) Wszystko w puszkach blaszanych hermetycznie zalutowanych.
**Śledzie marynowane** na sposób hamburski, ostre, korzenne, w baryłkach po 15 i 30 sztuk.
**Śledzie pocztowe** w baryłkach po 15 i 30 sztuk.
**Jakoteż: marynowane grzyby, rydze, korniszony itp.** 615R

**SPRZEDAŻ**

## Rs. 7,500

do umieszczenia na 1-m numerze hypoteki nieruchomości w Warszawie, po Towarzystwie. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 38, u pani Damerau, od godz. 1 do 3 po południu. 573

## 4711 CONIFERENGEIST.

**(WODA LEŚNA),** poleca się szczególniej do odświeżania powietrza w pokoju.—Do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach w Warszawie. 540R

## KAWA.

Kilkanaście odmian Kawy surowej i palonej, od najtańszej do wytwornych Jawa, Mokka, stale do wyboru dla kupujących, poleca 576R

**Skład F. Krupeckiego,**

**Leszno № 2,** wprost Rymarskiej.

## Folwark donacyjny

**GORZELNIA,**

położony w powiecie Częstochowskim, gubernji Petrokowskiej, z przestrzenią 850 morgów, jest do wydzierżawienia zaraz na lat 18.—Bliższych informacyj udziela Plenipotent Miklaszewski, zamieszkały w Warszawie na ulicy Muranowskiej № 4. 525

Z powodu zmiany interesów

## Majątek Ziemski

jest do sprzedania, oddania w dzierżawę, poręczającą administracją, lub zarząd za kaucją włók dwadzieścia kilka z łąkami wyborowemi (włók 4). Wysiano oziminy 140 korcy, inwentarze na miejscu żywe i martwe. Wiadomość u adwokata przysięgłego Teodora Walewskiego, Długa № 23, pomiędzy godziną **6 a 8 po południu.** 548

**Poszukuje się**

## AGENTÓW,

do interesu bardzo intratnego, w którym zysk jest pewny; specjalne wiadomości handlowe nie są wymagane.—Reflektanci adresy swoje pod lit. **Ho. 2028,** raczą adresować **do Haasensteina & Voglera, w Wiedniu.** 631R

## Mieszkanie letnie,

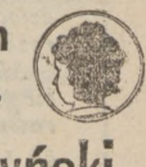
wiorsta od stacji Myszków, Dr. Ż. W. W. **po nad lasem, obok staw duży kąpiel rzeczna. Pięć pokoi i kuchnia.**—Wiadomość w Zarządzie Dóbr Mijaczów pr. Myszków. 640R

## FOLWARK BENDUSZ,

do wydzierżawienia od 1 Lipca r. b., położony 3 wiorsty od stacji Myszków Dr. Ż. W. W. Ogólna rozległość około 500 mórg, z tego jedna trzecia łąk, bez inwentarza. Zarząd Dóbr Mijaczów pr. Myszków. 639R



## Fryzjer



## Jan Kleszczyński

poleca cennik swojego zakładu, mieszczącego się w Pałacu Dyzmańskich, wejście od ulicy

**Podwale № 3 i od Miodowej.**

**Dla Panów:** Ogolenie z uczesaniem kop. 5 i 10. Strzyżenie z brodą kop. 15 i 20. Uczniowie zakładów naukowych po kop. 10.

**Dla Dam:** Strzyżenie kop. 20 Fryzowanie kop. 20. Przycięcie i zafryzowanie grzywki kop. 20. Czesanie kop. 50. Warkocze tylko z ludzkich włosów od rs. 4. Grzywki od rs. 1

Nadmieniając, że zakład oraz teatry obsługuje 9 pomocników. 577

Kopja.—7 (19) Marca 1886 r.

## W Imieniu Najjaśniejszego Pana.

Sąd Handlowy Warszawski w Wydziale Upadłości, na posiedzeniu Sądowem w Składzie następującym: prezydujący Towarzysz prezesa K. K. Mijakowski, Członkowie Sądu: J. S. Lilienstern i B. B. Frank, przy sekretarzu E. F. Czajkowskim, rozpatrzywszy podanie handlującego Edwarda Brühla, o ogłoszenie jego upadłości, postanawia: 1) ogłosić upadłość Edwarda Brühla, naznaczając początek upadłości na 29 Stycznia (10 Lutego) 1886 r. 2) zamianować Sędzią Komisarzem upadłości członka Sądu E. Langera, a Kuratorami: Adwokata przysięgłego Feliksa Kramsztyka i wierzyciela Stanisława Maleszewskiego. 3) delegować Komisarza Sądowego Orłowskiego do opieczętowania majątku upadłego, znajdującego się w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat № 42, 45 i 46 i wszędzie, gdzie się takowy okaże. 4) osobę upadłego zabezpieczyć przez rozciągnięcie nad nim dozoru policyjnego. 5) wyrok niniejszy wywiesić w Kancelarji Sądu Handlowego i wyciąg ogłosić w sposób przepisany. 6) wyrok niniejszy opatrzyć klauzulą tymczasowej egzekucji. Oryginał podpisali obecni.

Za zgodność z oryginałem
pom. Sekretarza **K. Nowakowski.**

**Sędzia Komisarz massy upadłosci Edwarda Brühla,** na zasadzie art. 476 K. H., wzywa wszystkich wierzycieli massy, aby się w d. 22 Marca (3 Kwietnia) 1886 r., o godz. 12 w południe stawili w Kancelarji Wydziału Upadłości Sądu Handlowego Warszawskiego z dokumentami, usprawiedliwiającemi ich pretensje dla przedstawienia potrójnej listy Kandydatów na Syndyków tymczasowych. 638R

Warszawa d. 17 (29) Marca 1886 r.
Członek Sądu **Edmund K. Langner.**

## LA BOURBOULE

WODA MINERALNA nadzwyczaj WZMACNIAJĄCA

zawierająca

*Chloran Dwuwęglan i Arsenian Sodu*

**Od pół szklanki do trzech szklanek dziennie**

*odżywia dzieci wątłe i osoby osłabione*

skuteczny środek przeciw

**Bezkrwistości, Skrofułom, Diabetis, Gorączce Peryodycznej**

Chorobom skórnym i organów oddechowych

Sezon kuracyjny

**OD 25 MAJA DO 25 WRZEŚNIA.**

## G I P S,

zawierający fosfór, dla mierzwienia pól, przeważnie zaś obsianych koniczyną, sprzedaje się tanio.—Zwracać się należy do W. K. Turyszewa **Petersburg, Newski 53, m. 7. 632R**

# Skład Win Feliksa Potrzebskiego,

**egzystujący od 1835 roku, na rogu ulic: Chmielnej i Nowego-Światu,**

POLECA:

**Wina czyste naturalne** oryginalne **francuzkie, hiszpańskie,** a szczególnie **węgierskie,** począwszy od wystałych zieleniaków, aż do bardzo starych i rzadkich gatunków tak wytrawnych, jak tokajów, a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki. — Poleca się także dla chorych rekonwalescentów oryginalny i **bardzo stary Cognac,** zalecany przez panów Lekarzy.

Panom handlującym odstępuje się rabat.

**Przy handlu** znajdują się **pokoje gościnne,** gdzie zawsze można wypić kieliszek zdrowego wina. 627R

# PROSZEK PRZECZYSZCZAJĄCY ROGÉ

UZNANY PRZEZ AKADEMIĄ MEDYCZNĄ PARYZKĄ

## POUDRE DE ROGÉ.

*Żaden proszek przeczyszczający nie ma przyjemniejszego smaku i nie działa z taką pewnością jak ten. Liczne doświadczenia w szpitalach Paryzkich dowodzą, że skutki jego są niezmienne.*

*Mając* **PROSZEK ROGÉ**, *każdy sam może sobie przygotować napój przeczyszczający i zarazem orzeźwiający, konserwuje się on długo i transportuje się łatwo.*

*Prawdziwy* **PROSZEK ROGÉ** *sprzedaje się w flakonach obwijanych w papier oranżowy z podpisem wynalazcy i znakiem przy niniejszem zamieszczonym.* Rogé

ROGÉ
Tout flacon ne portant pas ce cachet imprimé en quatre couleurs devra être considéré comme ne sortant pas de la fabrique de l'inventeur.
PARIS

# LABORATORJUM CHEMICZNE

**przy Aptece**

## A. Rakowskiego w Zawichoście,

ma zaszczyt polecić: 329R

**Syrop podfosforanu wapna,**
**Syrop Forgeta,** analizowane przez D-ra Nenckiego,
**Syrop Mleczanu żelaza z winem,**
**Wino Chinowo-Kakaowe Bugeaud,—Pigułki Blancarda,**
**Elixir, Kit i Proszek Chinowo-salicynowy** do zębów,
**Wodę Leśną** do odświeżania powietrza i inhalacyj w kokluszu.

Dostać można we wszystkich Aptekach Cesarstwa i Królestwa.—**Skład fabryczny w Warszawie, Nowy-Świat № 38, w Składzie Materjałów Aptecznych**

**WIKTORA WALIGÓRSKIEGO.**

# OPONY

**nieprzemakalne i miękkie, z gwarancją za trwałość, sprzedają się u**

# HENRY FRIEDE

**W MOSKWIE,** 472R
**plac Giełdowy, dom Chłudowa.**

DO SKŁADU

# DAWIDA PERL,

przy ulicy Grzybowskiej № 21, nadszedł świeży transport

## Cementu „Grodziec”

w beczkach 10 i 12 pudowych.

## Cementu „Stern”

znanego ze swej dobroci, używanego do kanalizacji. oraz innych marek wyborowych gatunków

**Cegły** ogniotrwałej oryginalnej angielskiej.

„ „Ramsay-Cowen” i t. p. marek.

**Glinki** ogniotrwałej ang. (Chamotte)

**Tektury** asfaltowej do krycia dachów, **Laku** ang. **Smoły** ang. i **Trzciny.**

W roku bieżącym jak w latach ubiegłych, posiadam zawsze na składzie bardzo znaczne zapasy **DREN** ang. glazurowanych od 3—24” średnicy, **z ODNOGAMI, KOLANAMI i SYFONAMI,** po możliwie nizkich cenach.

Skład został zaopatrzony **w Żelazo i Stal** z pierwszorzędnych fabryk.

**DAWID PERL.**
**Kantor** Grzybowska № 21.
**Telefonu** № 372. 528R

W sklepach Stowarzyszenia „Merkury” sprzedaje się

## Śledzie angielskie,

po kopiejek 2 za sztukę 579r
**Sól najlepsza (Warzonka)**
po kop. 1½ za 1 f.

# Od rs. 300,

## Motory gazowe wertykalne,

systemu **«Benier»,**
mała konsumcja gazu, łatwe ustawienie.

**IGNACY ROTHSTEIN,**
**Marszałkowska 122.** 616R

# KASSY

330R
ogniotrwałe i bezpieczeństwa z C. K. Uprzywilejowanej fabryki.

## F. WERTHEIM & Comp.

**W WIEDNIU,**
**Skład Nowo-Zielna № 42.**
Cenniki illustrowane gratis i franco.
**Ceny zniżone.**

Skład hurtowy i detaliczny

## Wyżymaczek i Magli Domowych

## Ignacego Gantzwohl,

otrzymał wielki transport **wyżymaczek z walcami czysto gumowemi,** uznanych przez panie gospodynie za najlepsze.—**Ceny bardzo przystępne.**—Wszelką reperację uskutecznia się w przeciągu 24 godzin.

**Telefonu № 491,** 537R
**ul. Królewska Nr 49.**

# WYPRZEDAŻ

**towarów wysortowanych,**

wchodzących w zakres tualety damskiej, jakoto: koronek, wstążek, woalek, kreplisów i t. p., oraz fartuszki, halki, sukienki dziecinne, koszulki trykotowe i kalesony, pończochy, gorsety i t. p., w magazynie

## Karoliny Benjamin,

578 **№ 8 ulica Niecała № 8.**

**ORYGINALNE**

# PIWO WILLANOWSKIE

**butelkowe,** uznane już za najlepsze, ma honor polecić

## SKŁAD GŁÓWNY

**ulica Freta № 5.** 465R

**Ulica Dobra Nr 3 nowy (stary 1).**

Ulica Dobra Nr 3 nowy.

Firma egzystuje od 1800 r.

# Zakład Studniarsko-Hydrauliczny

## JULJANA BILLINGA,

**ulica Dobra № 3 nowy (stary 1),**

wykonywa wszelkie roboty w zakres studniarstwa i hydrauliki wchodzące, a mianowicie: **Studnie świdrowane** (artezyjskie). **Otwory świdrowe** próbne do badania gruntów, wszelkich średnic i głębokości, **Studnie murowane z cegły i piaskowca** (nowość), **Studnie drewniane, Pompy** żelazne i drewniane, **Drenowanie** dla osuszania gruntów i zabudowań, **Kanalizację** i t. p.

Ulica Dobra Nr 3 nowy. 637r

**Ulica Dobra Nr 3 nowy (stary 1).**

# KĄPIELE SIARCZANE

# KEMMERN.

**Sezon od 20 Maja do 20 Sierpnia.** **Stacja drogi żelaznej Tukumskiej.**

Dwie godziny jazdy koleją żelazną z Rygi, 5 wiorst od Morza, kąpiele siarczane i błotne; wydawanie wszelkich używanych wód mineralnych, gimnastyka lecznicza i massaż.—W roku zeszłym wybudowano 12 nowych z komfortem urządzonych cel do kąpieli błotnych.

Kąpiele siarczane Kemmernskie, są w użyciu od roku 1838 w reumatyzmach, gośćcu, syfilisie, chorobach skóry, chronicznych zakażeniach metalicznych, skrofułach, reumat. cierpieniach i t. d.—Wskazane w suchotach, blednicy, wadach serca, Tabes dorsualis, skłonności apoplektycznej.— Kąpiele błotne mają również doświadczoną skuteczność w wypadkach gynekologicznych przy Parametritis i przy chronicznych zapaleniach stawów.

W kwestjach leczniczych udziela informacyj lekarz kąpielowy Dr **Fritz Berg, Ryga,** Sünderstrasse Nr 11, innych zaś 630R

## Zarząd Kąpielowy.

# RADA MIEJSKA WARSZAWSKA

# Dobroczynności Publicznej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 8 (20) Kwietnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się przed tąż Radą publiczna przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna in plus licytacja, na oddanie w dzierżawę na lat 12, mianowicie na czas od 12 (24) Czerwca 1886 r. do 12 (24) Czerwca 1898 r. folwarku Mienia, należącego do Szpitala Ś-go Ducha w Warszawie, położonego w powiecie Nowo-Mińskim, gubernji Warszawskiej.

Praetium do tej licytacji ustanawia się na rs. 1,850, tytułem rocznego czynszu z folwarku, wysokość zaś vadium do licytacji na rs. 1,000.

Mający zamiar przystąpić do tej licytacji, obowiązani są: przekonać się na gruncie o stanie folwarku we wszelkich szczegółach, przejrzeć warunki licytacyjne, a następnie przedstawić Radzie Miejskiej Warszawskiej: a) świadectwo kwalifikacyjne od właściwego Naczelnika powiatu z roku bieżącego, jakie postanowieniem b. Księcia Namiestnika w Królestwie z dnia 24 Stycznia 1818 r. wymagane jest do dzierżaw dóbr rządowych; b) w zapieczętowanej kopercie deklarację na papierze zwyczajnym, napisaną podług ustanowionego wzoru, wyraźnie, bez skrobań i poprawek, z dołączeniem do tejże deklaracji vadium w ilości rs. 1,000 gotowizną, listami likwidacyjnemi, lub innemi przez Rząd dozwolonemi do przyjęcia na kaucję papierami procentowemi, ze wszystkiemi do tychże papierów należącemi za nieubiegły czas kuponami.

Ostateczny termin do składania świadectw kwalifikacyjnych i deklaracyj z vadium oznacza się do godziny 2-ej po południu dnia 5 (17) Kwietnia r. b., po upływie zaś tego terminu, żadne już świadectwa kwalifikacyjne i deklaracje z vadiami przyjmowane nie będą.

Warunki licytacyjne i zarazem dzierżawne, oraz forma deklaracji, mogą być przeglądane w Kancelarji Rady Miejskiej Warszawskiej każdodziennie w godzinach biurowych, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych
Rzeczywisty Radca Stanu **K. Puchalski.**
Sekretarz Rady **Lechowicz.**

604r

# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 3 (15) Kwietnia r. b., o godzinie 12 w poł. odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na trzyletnią dzierżawę licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1887 r. do 1 (13) Stycznia 1890 r., miejsca na Nowym Zjeździe, przy moście Aleksandrowskim, pod budowę altany drewnianej, do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, od rs. 86 kop. 70 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o, Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 30, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

## Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację. mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1887 r. do 1 (13) Stycznia 1890 r., miejsce na Nowym Zjeździe przy moście Aleksandrowskim, pod budowę altany drewnianej, do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej, za summę rs. . . . . kop. . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 15 i na koszta ogłoszenia rs. 30 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwiko. 568r

### Nauka i wychowanie.

**Bona** niemka potrzebna jest do trojga dzieci, z niewielkiemi wymaganiami. Wiadomość: ulica Smocza № 10, u właśc. domu.

**Niemka** rodowita, b. nauczycielka, poszukuje miejsca bony do konwersacji za mieszkanie, nie koniecznie osobny pokoik. Ulica Śliska № 1, wiadomość u gospodarza. 569

**Student** uniwersytetu posiadający języki: ruski, niemiecki i starożytne, oraz matematykę, poszukuje lekcyj. Plac św. Aleksandra № 7, mieszk. 9, pierwsze piętro. 4467

**Student** uniwersytetu przygotowuje do gimnazjum. Adres: Hoża № 34, m. 3. 680

**Bona** niemka potrzebna na wieś. Wiadomość: Chmielna № 70, mieszk. 2. 4813

**Potrzebny** jest francuz do konwersacji w godzinach wieczorowych, za pokój oddzielny z opałem i usługą. Wiadomość: Mazowiecka 20, w aptece, do 10 rano. 4818

**Francuzki** wykształcone i bony świeżo przybyłe są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, ul. Hr. Berga 6.

**Potrzebna** młoda niemka do konwersacji, mówiąca poprawnie i znająca krawieczczyznę, zaraz. Krucza 3, mieszkania 10. 4794

**Bony** niemki mogą znaleźć natychmiastowe pomieszczenie. Wiadomość w biurze nauczycielskiem Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu.

**Poszukuje** się bony niemki któraby rozumiała po rusku, w średnim wieku, do 5-letniego chłopczyka, wymagane są dobre rekomendacje. O warunkach można się dowiedzieć na ul. Świętojerskiej № domu 14, mieszkania № 46, między 10 a 11 g. rano.

**Uczeń** 5-ej lub 6-ej klasy może mieć mieszkanie i całkowite utrzymanie, za przygotowanie chłopca do gimnazjum filologicznego. Wiadomość: ul. Srebrna № 10, 1-sze piętro, codziennie od godziny 4—6. 639

**Nauka** rękodzieł dla kobiet J. Swinarskiej, Marszałkowska 123. Zaczynają się kursa krawieczczyzny, strojów, krawatów, koronek, malowania na porcelanie. 4210

**Nauczycielka** poszukuje pokoju jednego lub z kuchenką, za lekcje języków obcych muzyki lub korepetycyj (mam fortepian).—Grzybowska 23. R. Gumowska. 4827

**W zakładzie** rękodzieł dla kobiet J. Świeżawskiej, ul. Wspólna № 25, oprócz wszelkich rzemiosł, rozpoczynają się lekcje malatur włoskich od 1-go Kwietnia. Kurs rs. 10, inne przedmioty po rs. 5 miesięcznie.

**Nauczycielka** posiadająca wyższy patent gimnazjalny i muzykę, poszukuje lekcyj na godziny lub miejsca stałego Kamilla Szperling, Nowy-Świat 4, mieszk. 15. 4778

### Posady i prace.

**Poszukuje** się posady kasjera lub współki z kapitałem 6,000 rs., w pewnym interesie, tylko w Warszawie. Listy adresować proszę po rosyjsku: przez Lipowiec do Pliskowa, w Kijowskiej gubernji, E. Mękalskiemu. 4531

**W dominium** Golijany przez Grójec. wakuje miejsce praktykanta gospodarczego, dla młodego człowieka, dobrze wychowanego. 644

**Niemka** umiejąca prać, prasować i nieco szyć, potrzebna zaraz lub od kwartału.—Marszałkowska 60, mieszkania 1. 4592

**Potrzebne** są panny do szycia spódnic, uzdolnione i podręczne, zaraz. Wiadomość: Chmielna № 12/6, m. 25, na dole, w lewej oficynie. 4687

**Potrzebne** są panny do krawieczczyzny.—Nowy-Świat № 54, mieszkania 12. 4680

**Uczeń** potrzebny jest do cukierni. Marszałkowska № 117. 4733

**Potrzebne** są panny do maszyny Whelera i Wilsona, do szycia bielizny. Ulica Nowolipie № 60 domu, mieszk. 9. 4640

**Natychmiast** potrzebna panna bardzo zdolna do upięć, oraz dziewczęta do nauki.—Leszno № 18, mieszkania 8. 4649

**Praktykant** może znaleźć pomieszczenie przy gospodarstwie. Wiadomość od 9—10 **rana przy ulicy Złotej № 39, m. 42. 4648**

**Panny** umiejące szyć na maszynie lub pragnące się nauczyć szycia rękawiczek materjalnych, potrzebne są zaraz. Wiadomość w fabryce kreplisów, Nalewki № 14. 4737

**Potrzeba** kilku strycharzy i jednego wypalacza cegły; mogą się zgłosić w niedzielę od 8 do 10 rano, hotel Francuzki, szwajcar wskaże, a jeżeli sobie życzą, to mogą przyjechać do Modlina w tygodniu, do podporucznika Todorateiwa. 4670

**Osoba**, która podstępnym sposobem została pozbawioną całego majątku, prosi pp. chlebodawców o jaką posadę, będąc udoskonalonym w języku polskim, a także i ruskim—i pozostając w krytycznem położeniu z rodziną, prosi aby ktoś przyszedł z pomocą, wypożyczając rs. 100 na spłaty miesięczne, gdyż dzieci są zagrożone wydaleniem ze szkół, za nie opłacenie wpisu, powyższa kwota najsumienniej będzie wypłacaną miesięcznie. Wiadomość: ulica Zgoda № 6, mieszkania № 7. 686

**Panna** zdatna do strojów damskim, maszynistka do Singera, jako też panny do spódnic i staników potrzebuje D. Kurdelska i Sp. Nowo-Senatorska № 2. 4836

**Potrzebna** panna kompletnie zdolna do krawieczczyzny, Gartkiewicz. Marszałkowska № 145. 4831

**Panny** kompletnie uzdolnione do staników i podręczne potrzebne są zaraz. Senatorska № 22, mieszk. 22. 687

**Poszukuję** zdolnych agentów, znających język niemiecki z kaucją rs. 20, przy gorliwem zajęciu mogą kilka rubli dziennie zarabiać. Oferty kantorze Kurjera pod lit. T. 20.

**Potrzebne** są zaraz panny do nauki i podręczne. Ulica Dzielna № 21a stary, mieszkania 7. 685

**Potrzeba** dwóch uczniów od 13—15 lat do cukierni. Bielańska № 22. 4810

**Potrzebna** starsza panna uzdolniona w kroju i przymierzaniu sukien. Leszno № 2. Horwart. 691

**Chłopcy** potrzebni do litografii. Świętojerska 18 nowy. 4826

**Potrzebna** jest maszynistka. Krochmalna № 38, mieszkania 22. 4839

**Potrzeba** jest kilka panien zdolnych w krawieczczyźnie, do pracowni ubiorów damskich J. Kapalińskiej. Wiadomość: Warecka № 1, trzecie piętro. 4757

**Do osoby** wiekowej, ciągle słabej, potrzebna jest gospodyni, dokładnie znająca się na kuchni i na gospodarstwie miejskiem; z dobremi świadectwami, niezamężna i bezdzietna. Wiadomość przy ulicy Świętokrzyzkiej № 9, lokalu 7, w oficynie poprzecznej, na 1-szem piętrze, w godzinach: pomiędzy 11-tą a 2-gą. 4754

**Potrzebna** maszynistka do negliży. Krochmalna № 3, m. 29. 4785

**Potrzebna** jest panna, zdatna do upinania sukien. Aleksandrja № 20 nowy. 4803

**Potrzebne** panny do spódnic i staników. Świętojerska 14—22. Wukarecy. 4804

**Osoba** w średnim wieku, pierze, prasuje, szyje bieliznę, krawieczczyznę na maszynie, zna się na gospodarstwie, przyjmie obowiązek panny służącej lub do chorej osoby i do dzieci. Ulica Świętojańska № 23, mieszkania 5. 4823

**Ogrodnik** kawaler, znający się na plantacji ogrodów i prowadzeniu drzew owocowych, potrzebnym jest na prowincję. Wiadomość: hotel Brühlowski № 9, do 10 rano.

**Potrzebny** pomocnik do rejenta na prowincję, dobrze obeznany, kaucja wymagana rs. 200, która po bliższem poznaniu może być zwrócona, warunki dobre. Wiadomość: hotel Drezdeński № 35. 4815

**Młody** człowiek, inteligentny, ze świadectwem 6-u klas, dobrej konduity, uczciwej rodziny, pragnie odpowiedniego zajęcia w Warszawie, prowincji lub na wyjazd do Cesarstwa. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera lit. J. C. 23. 4795

**Administratora** poszukuje się do dużego majątku, do samodzielnego zarządu, z kaucją i ruski język posiadającego. Adres: **Hoża № 14, mieszkania 12, rano do 11, po południu od 3 do 6-ej. 4768**

**Rządca** domu z kaucją rs. 3,000, poszukuje posady zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, ul. Hr. Berga № 6. 4790

**Introligator** potrzebuje czeladnika i ucznia. Marszałkowska № 117. 4793

**Potrzebne** są panny do kwiatów, podręczne i uczennice miejscowe. Ulica Senatorska № 32, m. 16. E. Kramarska. 4797

**Panny** podręczne potrzebne do krawieczczyzny. Świętojerska № 30, m. 49. 4748

**Potrzebny** czeladnik farbiarski uzdolniony. Wiadomość: ulica Przejazd № 2, w farbiarni Królikowskiej. 4752

**Panny** potrzebne są, uzdatnione do staników i upinania spódnic, do pracowni Bejster, Twarda 3. 4755

**Potrzebna** panna do maszyny i podręczne do pracowni sukien. E. Walkiewicz, Bielańska № 6. 4762

**Potrzebna** jest panna do upinania sukien. Ulica Pawia № 6 nowy. A. Kucharzewska.

**Potrzebne** są panny do okryć damskich, podręczne i zdolne. Wiadomość: Stanisław Krokwa, Przejazd 13. 4763

**Poszukuje** się kucharki młodej umiejącej dobrze gotować i mówiącej po niemiecku. Wiadomość: hotel Europejski, mieszk. 24.

**Uczeń** do sklepu galanteryjno-tabacznego potrzebny. Krak.-Przedmieście 60. 4766

**Agronom** skończony polak, z Księztwa, z najchlubniejszemi świadectwami z pierwszorzędnych gospodarstw w Królestwie i zagranicą, poszukuje odpowiedniej posady od 1-go Lipca. Zgłaszać się raczą osoby interesowane, Długa 23, mieszkania 8. 4761

**Potrzebna** jest zaraz gospodyni na wieś, znająca się dobrze na gospodarstwie kobiecem i praniu. Świadectwa lub rekomendacje konieczne. Zgłaszać się od 9—11 rano. Smolna № 17/25. 4751

**Potrzebna** jest panna podręczna i do nauki. Ulica Piwna № 27. P. Figurska. 4800

**Potrzebne** są panny do staników i spódnic, do pracowni Felicji, Marjańska № 6.

**Podręczna** i panna potrzebne zaraz do pracowni sukien. Nowolipki № 30a, m. 13.

**Potrzebna** jest sklepowa do sklepu rzeźniczego, której się zdaje cały sklep z mieszkaniem. Kaucja jest wymaganą rs. 200.—Wiadomość: ul. Mazowiecka № 14. 4824

### Kupno i sprzedaż.

**Wędliny** litewskie, masło i sery w wyborowych gatunkach, do sprzedania. Mokotowska 6, 2-gie piętro. 2896

**Obrusy** białe adamaszkowe, na sześć osób, po rs. 1 kop. 25 sprzedaje skład fabryczny, gmach dobroczynności, Krakowskie-Przedmieście, w byłym sklepie żyrardowskim. 4742

**Meble**, kompletne urządzenie z 5-ciu pokojów, garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, biuro, biblioteka, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki i firanki b. tanio do sprzedania na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 4287

**Maglowniki** płócienne, gotowe najtrwalsze, 5 łokci długie po rs. 1, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, w gmachu dobroczynności, byłym składzie żyrardowskim. 4746

**Meble** do salonu, bardzo gustowne, czarne, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, sypialni orzechowe, oraz inne meble buduarowe i gabinetowe, także dywany, firanki, lampy, kandelabry, do sprzedania tanio. Chmielna № 22 (nowy 28), w bramie, 1-e piętro, mieszkania 3, idąc od Marszałkowskiej, 6-ty dom od rogu. 4495

**Sześć** serwetek deserowych, białych lub kolorowych, za kop. 60 dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim

**Meble:** tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslongi i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23 róg **Placu św. Aleksandra,** wiadomość u **stróża 4046**

**Kołdry** pikowe, najlepsze: różowe, niebieskie, brązowe, białe, po rs. 3 sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim. 4744

**Meble** tanio do sprzedania, garnitur czarny i orzechowy, lustro, krzesełka fantazyjne, trema, kredens, krzesła, stół, szafy, stolik damski, komoda, łóżka toaleta, umywalnia, kolumny, dywany, dwie szafy bogato rzeźbione, dębowe; firanki, chodniki, Ul. Marszałkowska № 111, między Złotą i Chmielną, na pierwszem piętrze, mieszk. 16.

**Sienniki** drelichowe, niciane, w pasy ponsowe, zupełnie gotowe po rs. 2, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, w gmachu dobroczynności, w dawnym sklepie żyrardowskim. 4745

**Sztukę** płótna krajowego $30^1/_2$ łokcia za rs. 4, sztukę madepolamu wyborowego $31^1/_2$ łok. za rs. 4 k. 50, sztukę creasu (półpłótna) 75 łok. mającą za rs. 6, tuzin chustek białych do nosa za kop. 90, dostać w w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 4747

**Kwiaty** do kapeluszy wiosennych tuzinami i na sztuki, tanio. Żurawia 9. 4359

**2 lustra** wielkie, garnitur jedwabny, drugi utrechtowy, garniturek fantazyjny, łóżka, tualeta, umywalnia, biurko damskie, mezkie, jadalnia, krzesełka, stoliczki, firanki. Zielna 11/19, mieszk. 4. 4290

**Dwa** rezerwoary miedziane do nafty i urządzenie sklepowe, do nabycia. Twarda 7.

**Podolskie** suszone śliwki ($13^1/_2$ kop. funt), gruszki, wiśnie. Hortensja 7, mieszk. 11, (ze Szpitalnej). 4626

**Meble** po zwiniętym magazynie czarne rozmaite garnitury, kredensy dębowe, stoły i inne za bardzo a bardzo nizką cenę.—Świętokrzyzka 4, m. 4, 1-sze piętro, drugi dom od Nowego-Światu. 4628

**Meble** po zwiniętym magazynie, różne garnitury, otomany, szeslongi i inne, sprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 2, wprost Kopernika. 4713

**Meble:** garnitur czarny i orzechowy, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna № 45 nowy, wprost Zielnej, w bramie na 1-m piętrze, mieszkania 4. 4698

**Krowa** dojna za rs. 40 do sprzedania. Ul. Bednarska 29, wiadomość u stróża. 4647

**Obrazy** olejne w złoconych, ozdobnych ramach, bardzo tanio do sprzedania, z przyczyny wyjazdu; także jest do sprzedania dwie bransoletki: złota i srebrna, najświeższego fasonu, kolczyki złote i stół czarny, do garnituru. Wiadomość Nowy-Świat № 58, mieszkania 6, pierwsze piętro w oficynie.

**Pianino** nowe, prawie nieużywane, fabryki berlińskiej, z krzyżowanemi strunami, do sprzedania, ze znacznym ustępstwem. Pańska № 10, mieszk. № 35. 4584

**20 krów** czystej i pół krwi Szwyc, 20 sztuk takiejże jałowizny i 6 byczków czystej krwi od 6 do 12 miesięcznych do sprzedania. Golijany przez Grójec. 645

**Najwyższą** nagrodą na wystawie gospodarczo-spożywczej, odznaczone marynaty, konserwy, poleca Władysław Wójcicki, Marszałkowska № 56—144. 642

**Do sprzedania:** faetony nowe, kocz i faeton z fordeklami, używane, szaraban i bryczki. Świętokrzyzka № 35. 4593

**Meble** bardzo tanio, 4 garnitury stylowe utrechtem pokryte i jedwabną materją szeslongi, otomany, materace i wiele innych, stare meble przerabiam. Świętokrzyzka 28, wejście przez sklep. Ł. Brenert. 4625

**Fortepian** wiedeński czarny, krótki, do sprzedania. Wiadomość: Walicow № 8, mieszk. 4, od godz. 12 w południe. 4631

**Garnitur** mebli świeżego fasonu, zupełnie w dobrym stanie, do sprzedania bardzo tanio. Hoża 21, mieszkania 4. 4513

**Mebli** urzędowych wyprzedaż zupełna niżej kosztu. Marszałkowska 134, róg ulicy Świętokrzyzkiej. 4433

**Pianino** do sprzedania za 120 rs., od godziny 11 do 4. Krucza № 4, m. 9. 4304

**Do sprzedania**: płaszczyk damski czarny, dolman kaszmirowy, okrycie syberynowe, kaftanik aksamitny czarny z piórkami i paltociki dziecinne do lat 7. Czysta 4, mieszkania 5, od g. 11 do 5 po poł. 4581

**Do sprzedania** przy ulicy Nowo-Zielnej № 59 nowy, mieszkania 5, garnitur mebli wyściełany, sofka, 4 foteliki, stolik, 2 stoliki do kart, biurko męzkie, lustro duże w złotych ramach, szafka i sofa do spania.

**Meble** bardzo tanio! do sprzedania w komis 2 szafki do bielizny, z marmurowemi blatami, szafa do sukien, szafka do książek i kanapka orzechowe, wyściełane i 3 landszafty w złoconych ramach. Ulica Marszałkowska № 129, mieszkania № 16, wiadomość u stróża. 4407

**Mebli** garnitur czarny, bogaty, otomana, szeslong, sofa, mało używane, tanio, w magazynie mebli. Chmielna 3, róg Nowego-Światu. 4414

**Szafa** sklepowa z kontuarem do sprzedania b. tanio. Wiadomość w handlu na rogu Chłodnej i Żelaznej № 28. 4227

**Wozy** zwyczajne i platformy, beczka na dwu-kołach, do wożenia wody, prelotka z odejmowaną budą, szuba kuczerska rosyjska, surdut letni w dobrym stanie na sprzedaż. Krakowskie-Przedmieście № 2. Zakład kowalski. 4364

**Meble** używane: szafa orzechowa, łóżko orzechowe medaljonowe z materacem drucianym, stół dębowy rozsuwany nie wielki, kredens, stłół jadalny okrągły na 12 osób i 12 krzeseł wyplatanych, jesionowe, pod orzech, do sprzedania, zostawione w magazynie mebli, Nowy-Świat № 34. 664

**Proch** sprzedaje się osobom prywatnym.— Nowy - Świat № 16. 4042

**Do zbycia** suknia jedwabna, niebieska i fular prawdziwy chiński na suknię, w magazynie form. Róg Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej. 3956

**Fortepian** Hoffera, krótki, w zupełnie dobrym stanie, oraz garnitur mebli używanych z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 78, m. 9, od 3-ej do 6-ej. 4138

**Suknie,** okrycia, paltoty, chustki francuzkie i tureckie, kapelusze, ubranka, zarzutki, kapelusze, bielizna stołowa, serwety, dywany, kapy, świeczniki, biżuterje, oraz różne przedmioty służące do toalety damskiej i męzkiej, nowe i mało używane, w sklepie kupna i wyprzedaży B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 38. 637

**Koni** parę potrzeba, klacze lub wałachy, kare lub szpaki, zdrowe, bez wady, od lat 5 do 7, miary arsz. 2 wersz. 6; cenę oznaczyć proszę. Adres: Chmielna № 70, mieszkania 24. T. S. 4353

**Jaja** do wylęgu od kur dużych francuzkich i od kaczek pekińskich, do sprzedania.— Niecała 2, m. 9. Tamże dostać można pietruszki na pudy. 4384

**Fortepian** wiedeński prawie nowy, modny, do sprzedania za 280 rs. Hoża 30, m. 16, prawa oficyna, 3-e piętro. 4817

**Buraków** pastewnych 300 korcy do sprzedania w Wierzbnie. Bliższa wiadomość na miejscu. 684

**Tanio** do sprzedania około 600 butelek różnych win francuzkich i hiszpańskich, oryginalnych, wystałych. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 683

**Stół** dębowy obiadowy, z 4-ma blatami, lustro mahoniowe, bardzo tanio do sprzedania. Chmielna 35, mieszkania 17. 4828

**Ktoby** miał do sprzedania młodego, ładnego pieska, może się zgłosić na ulicę Ciepłą № 3, m. 14, od godz. 7—9 rano. 4822

**Do sprzedania** palto skórzanne, które może służyć dla stangreta lub stróża, również są do sprzedania przyrządy gimnastyczne zdatne do ogródka, za cenę bardzo przystępną. Ul. Wspólna № 19, m. 1. 4829

**Fortepian** o 7 oktawach do sprzedania.— Elektoralna 19, mieszkania 16. 4830

**Do sprzedania** garnitur mebli i konsola. Biała 2, mieszkania 15. 4832

**Pozostawiono** do sprzedania: faeton (Wiktorja) i kareta dwu-osobowa, w zupełnie dobrym stanie. Obejrzeć można w fabryce powozów p. Augustynowicza, Erywańska № 7.

**Za pół** ceny szafy jesionowe, oszklone, z z szufladami i kontuar. Nowy-Świat № 25.

**Faeton** lekki, na jednego konia i do pary, mało używany, kareta doktorska, dwuosobowa, nowego fasonu do sprzedania. Nowy-Świat № 25. 4802

**Gierdziejewskiego** pendzla 4 obrazki do sprzedania, 2 historyczne. Chmielna 36 nowy, mieszk. 11, od 12 do 3-ej. 4806

**Biurko** mahoniowe antyk, dwie biblioteki z książkami, kredens jesionowy, stolik rzeźbiony i etażerka mahoniowe do sprzedania, przy ulicy Senatorskiej № 8/4, mieszkania № 6, od godziny 10-ej rano do 2-ej po południu. 4807

**Masło** świeże, wyborowe kop. 40 funt, śmietana, sery, nowalje i t. p. Skład produktów wiejskich, Marszałkowska № 119.

**Bardzo** tanio do sprzedania otomany. Nowy-Świat, domu № 16/18, mieszkania 69, stróż wskaże. 4784

**Do sprzedania** reprodukcje Krakowskie i Warszawskie jak: Rewera Potocki, Jan Długosz, Wit Stwosz i t. p., trzy kramy Warszawskie Piwarskiego, groby i pomniki Królów Polskich, wydanie Wolfa z roku 1852, oraz rozmaite medale pamiątkowe miedzioryty. Wiadomość w składzie papieru, Plac Teatralny, dom PP. Kanoniczek.

**Fortepian** jest do sprzedania, o 7 oktawach, w bardzo dobrym stanie. Senatorska № 10, u fortepianisty Millera. 4749

**Biurko** staroświeckie do sprzedania. Jerozolimska 67, mieszkania 11. 4756

**Maszyna** Singera do sprzedania tanio.— Gołębia № 3, mieszkania 11. 4776

**Z powodu** wyjazdu są do sprzedania meble i różne sprzęty domowe, przy ul. Zgoda № 5, mieszkania 35. 4779

**Szafy,** łóżka, szafki do bielizny, komody, stoliki do kart, wszystko tanio, jest do sprzddania. Ulica Sienna № 80, m. 21. 4775

**Dwa** bilardy do sprzedania, fabr. Troszla, francuzki i zwyczajny. Wiadomość róg Karmelickiej i Nowolipia, w cukierni. 4774

**Suka** ceter 5-miesięczna do sprzedania.— Solec 89, pomiędzy Tamką n Aleją Jerozolimską. 4760

## Interesa handl. i majątk.

**Sklep** spożywczy do sprzedania, przy ulicy Chmielnej № 136. 4629

**Fabryka** krochmalu zaraz do wydzierżawienia, na bardzo dogodnych warunkach, za rogatką Czerniakowską. Wiadomość w w kancelarji wójta gminy. 4469

**Od 1** Kwiet. r. b. wypuszcza się w dzierżawę dwa domy drewniane i obszerny plac przy ulicy Czerniakowskiej, Plac zdatny dla cieśli lub na fabrykę. Wiadomość w składzie cygar Walerego Gawińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 5. 542

**Pałacyk** przy ulicy Róż, piętrowy, o 8-u pokojach, z obszernem pomieszczeniem dla sużby w suterynach, z ogródkiem, stajnią i wozownią, wykwintnie urządzony, w cenie 55,000 rs. do sprzedania lub zamiany na dom, przy pryncypalnej ulicy, w szacunku do 180,000 rs., z dopłatą całej różnicy szacunku gotowizną. Wiad. u Smoleńskiego, adwokata przysięgłego, Długa № 16—20.

**Posiadający** kapitał 15,000 lub sumę takąż dobrze lokowaną w Warszawie, może nabyć korzystną i dobrą nieruchomość.— Wiadomość: Nowy-Świat № 38, u B. Korpaczewskiego. 636

**W Łodzi** za sum. rs. 14,000 na 1 № po towarzystwie z dopłatą 4,000 rs. można nabyć dom murowany 2-piętrowy. Wiadomość: Wspólna № 34, mieszkania 14. 4378

**Dom** do sprzedania, cały lub połowa, przy ulicy Żelaznej № 32/1126, bez osób trzecich, wiadomość tamże. 4557

**Sklep** wiktuałów z dystrybucją, przy ulicy Koziej № 10, do sprzedania zaraz za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu. 640

**Sklep** wiktuałów jest zaraz do sprzedania. Ulica Złota № 33. 4284

**Interes** handlowy, pewny i b. korzystny, do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska 119 stróż wskaże. 4499

**Do sprzedania** z wolnej ręki bez pośrednictwa osób trzecich, 90 morgów gruntu wraz ze stawem i łąkami, oraz młynem wodnym i zabudowaniami gospodarskiemi nowo-pobudowanemi. Wiadomość na miejscu przez Iwangrod, Krzywdę, w Jasnosie, położonym o dwie wiorsty od stacji kolei żelaznej, z Iwangrodu do Łukowa. 4305

**Plac** w najzdrowszej i najpiękniejszej dzielnicy miasta, w miejscu letnich spacerów i zabaw, obok Doliny Szwajcarskiej, alei Ujazdowskiej, przy ul. Pięknej № 7, łokci □ 3841, frontu 50, prostokąt, z prawem korzystania ze szczytowej ściany sąsiedniego domu o 3-ch piętrach, do sprzedania na b. dogodnych warunkach. Marszałkowska 142, w sklepie szkła i porcelany lub u stróża od godziny 10 rano do 8 wieczorem. 4357

**Folwark** mor. 164, dwie wiorsty od stacji K. Ż.—z nadrzeczną łąką i laskiem do sprzedania lub w zastaw na 1-szą hypotekę. Wiadomość: Plucice, przez Gorzkowice. 4474

**Rs.** 13,000 częściowo do umieszczenia na 1-szy № po towarzystwie miejskiem. Grzybowska № 46, mieszkania 9, od godziny 10 do 3-ej po południu. 4512

**Magle,** sklep, sprzedaję tanio, miejsce dobre. Hoża 7, mieszkania 45. 4482

**Rs. 3,000** umieszczone po 25 tysiącach Tow., na 38-włókowym majątku z lasem w pow. Grójeckim, są do zbycia, z ustępstwem 25‰. Ulica Zielna 26, m. 17, do godziny 11 zrana. 4303

**Rs.** 8,000 do ulokowania na 1-y № po Towarzystwie w Warszawie. Wiadomość u rejenta Kiersnowskiego, Miodowa 19. 689

**Poszukuje** się wspólnika lub wspólniczki na pewnych warunkach lub gotowej sumy rs. 800. Wiadomość w kiosku na placu Teatralnym. 4835

**Magle** do sprzedania. Ulica Włodzimierska № 16. 4798

**Do sprzedania** całe urządzenie kawiarni. Wiadomość: kiosk, plac św. Aleksandra.

**Sklep** wiktuałów z dystrybucją jest do sprzedania z powodu zmiany interesu.— Wiadomość: Danielewiczowska, 1-szy sklep od rogu Senatorskiej. 4783

**Rs.** 3,000 jest do ulokowania na nieruchomość w Warszawie. Wiadomość w kantorze Kurjera pod lit. A. B. 4825

**Dystrybucja** z norymberszczyzną do sprzedania. Róg Alei i Nowego-Światu w kiosku.

**Życzę** wziąć dom w dzierżawę na lepszej ulicy, za 2,000 rs. Podwal № 8, dystrybucja. 4837

**Folwark** włók 9, bez serwitutów i długów hypotecznych, na dogodnych warunkach jest zaraz do sprzedania, wydzierżawienia lub na zastaw, przy większem mieście i stacji kolei. Bliższą wiadomość udzieli p. Kunert, dom własny, Ogrodowa, w Częstochowie. 4838

**Sklep** kolonjalny z dystrybucją, materjałami piśmiennemi i całem urządzeniem ładnem jest do sprzedania, z powodu interesów familijnych, za przystępną cenę. Ulica Pańska № 15. 4799

**Placu** 6,253 łokci do sprzedania, w blzkości jednej z najpryncypalniejszych ulic. Część szacunku płatna teraz; reszta zaś w 43-ch półrocznych ratach. — Nowy-Świat 21, od godziny 5—7, u adwokata Knolla. 4770

**Do sprzedania** plac 2,029 łokci □, blizko placu św. Aleksandra. Pośrednictwo wyłączone. Wspólna 25, mieszk. 10, do 1 do 5.

**Zabezcen** sklepik z lokalem od ul. Prostej odstępuje się zaraz. Pańska 66. 4750

**Magiel** angielski jest do sprzedania każdego czasu. Ulica Długa № 37 nowy.

**Potrzebną** jest suma rs. 10,000 po Towarzystwie 60,000 rs. na majątek ziemski.— Wiadomość: Złota № 39. mieszkania 42, od godziny 9 do 10 zrana. 4777

**Majątek** do sprzedania natychmiast, włók 17, ziemia dobra. Wiad.: Nowy-Świat 21, od godziny 5—7, u adwokata Knolla. 4771

## Lokale.

**Sklep** obszerny z dwoma oknami wystawowemi, wraz z mieszkaniem składającem się z trzech pokojów, kuchni z wodociągiem i zlewem, łazienki z wanną, dwóch piwnic i góry wspólnej, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., za rs. 700 rocznie. Marszałkowska № 67 nowy, obok gimnazjum, stróż wskaże. 168

**Sklep** z pokojem, kuchnią i piwnicą, do wynajęcia od dnia 1-go Kwietnia. Ulica Twarda 7. 3207

**Pokój** oddzielny, umeblowany, z usługą i opałem, 12 rubli miesięcznie. Nowogrodzka 24, mieszk. 8, od frontu. 4623

**Pokój** duży o 2-ch oknach 10 rs. miesięcznie. Aleksandrja 14, m. 25. 4726

**Przy** Krakowskiem - Przedmieściu na Bednarskiej № 29, od 1-go Lipca do najęcia 4 pokoje, 2 alkowy, przedpokój, za rs. 500.

**Sklep** z dwoma lustrzanemi szybami, z mieszkaniem, do wynajęcia od św. Jana. Nowy-Świat № 19/1290. Wiadomość u szwajcara. 4654

**Sklepy** piękne, duże i tanie, do wynajęcia od św. Jana r. b., przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod № 6. Bliższa wiadomość w kantorze p. Hordliczka, ul. Senatorska № 19. 3624

**Sklep** obszerny, z dwoma wejściami frontowemi, z przyległym pokojem, może także być zdatny na zakład felczerski, przy ulicy Bielańskiej, pod № 20, jest do wynajęcia od każdego czasu. Wiadomość w domu sąsiednim, w składzie wódek. 612

**Sklep** obszerny do wynajęcia od 1-go Lipca s. st. r. b., przy rogu ulicy Miodowej i Długiej № 24 nowy. Wiadomość na miejscu u szwajcara. 4058

**Dla osób** nie prowadzących kuchni, do wynajęcia zaraz 2 pokoje, przedpokój, śpiżarka, piwnica, na 1-m piętrze, miesięcznie rs. 15. Hoża № 10. 4565

**Potrzebne** są od 1-go Lipca trzy lokale: 1) 5 lub 6 dużych pokojów, na 1-m lub 2-m piętrze, w okolicach ulicy Marszałkowskiej. 2) 5 lub 6 dużych pokojów, na 1-m lub 2-m piętrze, z wozownią i stajnią na 3 konie, w okolicach: Alei Ujazdowskiej lub Jerozolimskiej. 3) 6 lub 7 obszernych pokojów, na 2-m piętrze, od frontu lub w oficynie, w środku miasta. Wszystkie 3 lokale z porządnemi wejściami, pomieszczeniami dla służby, śpiżarniami, piwnicami, wodociągami i wszelkiemi wygodami. Adresy z opisem mieszkań i podaniem ceny, mają być składane w księgarni E. Wende, Krakowskie-Przedmieście № 9, na rogu Królewskiej.

**2 lokale** na 1-m piętrze, po 3 duże pokoje z kuchniami, przedpokojami, zlewem, są zaraz do najęcia, po 280 rs. rocznie. Marjensztadt № 2. Łazienki Kurtza. 4337

**Od 1-go** Lipca r. b. potrzebne są lokale: na 1-m piętrze z 4 lub 5 pokojów z wszelkiemi wygodami, oraz w tymże samym domu na parterze trzy widne izby z suteryną. Uprasza się dać wiadomość do redakcji „Przeglądu Tygodniowego,” Czysta 4. 4306

**Sklep** o drzwiach bez okna, z mieszkaniem, do wynajęcia od Kwietnia r. b. Marszałkowska 114, róg Złotej. 591

**Pokój** umeblowany może być z całodziennem utrzymaniem. Świętokrzyzka № 17, mieszkania 13. 4419

**Wielki** widny pokój, umeblowany, z usługą, opałem i samowarem za 12 rs. miesięcznie. Wiadomość: ulica Mazowiecka 20, u stróża. 4436

**Świętokrzyzka 17.** Sklep z pięciu pokojami, oraz inne mieszkania od 1 Lipca.

**Lokale** po 2, 3, 7, 10 pokojów do najęcia od Kwietnia lub Lipca. Nowy-Świat 38.

**W Nałęczowie** do wydzierżawienia willa murowana, z kompletnem urządzeniem. Wiadomość: Marszałkowska 109, mieszk. 4, od 3—6. 4569

**Apartament,** Marszałkowska 140 (dawniejszy 52), do naięcia od 1-go Lipca na 1-m piętrze: 11 pokojów, przedpokój, kuchnia, pokoje dla służby, łazienka, waterklozet, gaz, wodociąg i t. p. wygody, wykwintnie urządzony, wraz ze stajnią i wozownią. Cena rs. 3,000. Apartament ten może być połączony z drugim lokalem złożonym z 6-u pokojów. Bliższe szczegóły u właściciela.

**Jeden** lub dwa pokoje umeblowane, z usługą i samowarem, do wynajęcia. Świętokrzyzka № 32 stary, drugi dom od Marszałkowskiej, 2-e piętro. 4786

**Sklep** obszerny, z 3-ma oknami wystawowemi, przy ulicy Marszałkowskiej № 141, wprost h. Maringa, od 1 Lipca do wynajęcia, za 1,400 rs. rocznie. — Wiadomość na miejscu u wł. domu, lub u rządcy. 682

**Do wynajęcia** od 1-go Lipca 1886 r. na Nowym-Świecie pod №№ 4 i 21, 3 sklepy z oknami, oraz różne lokale z wygodami.— Wiadomość na miejscu u właścicielki lub u zarządzającego. 4758

**Dwa** pokoje z meblami, samowarem i usługą zaraz do wynajęcia. Złota № 16, róg Zielnej, stróż wskaże. 4780

**Pokój** wygodny, może być ze wspólnym salonikiem, meblami, fortepianem i usługą, na Nowym-Świecie w domu № 7, mieszkania 18. 4767

## Doniesienia rozmaite.

**Zamówienia** na dostawy nafty do mieszkań w naczyniach: 1, 2, 3-garncowych, jakoteż i w większych ilościach przyjmują w składach S. Kędzierskiego: ul. Świętokrzyzka № 19, Nowy-Świat № 40. Za dobroć nafty i rzetelność miary poręczam. S. Kędzierski. 3395

**Do odstąpienia** grób murowany na Powązkach, na starym cmentarzu. Życzący nabyć, pozostawią oferty pod wyr. „Grób,” kiosk, Ciepła róg Twardej. 693

**Obiady** prywatne. Senatorska № 8, stróż wskaże. 4805

**Obiadów** zdrowych po kop 25, poszukuję w okolicy ulicy Kruczej. Adresy dla „Emilji” przyjmuje kantor tegoż pisma.

**Bukowska** akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości we wspólnych i oddzielnych pokojach. Opieka troskliwa, dyskrecja, umieszczenie dziecka. Opłata niska. Bednarska № 21. 3365

**Akuszerka** M. Ring, przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Marjańska № 1, róg Pańskiej. 4595

**Nawóz** koński jest zaraz do wydzierżawienia rocznie za umiarkowaną cenę.— Wiadomość w kantorze hotelu Niemieckiego. Tamże jest para koni gniadych średnich tanio do sprzedania. 4834

**Zginął** mały, biały piesek, z obrążką czerwoną skórzaną, z okrągłym dzwoneczkiem i tabliczką. Znalazca zwróci za nagrodą. Piękna № 29, mieszk. 1. 4639

**Dnia** 29 Marca został zgubiony paszport na imię Daniela Malickiego, wileńskiej gubernji, z miasta Oszmiany. Znalazca proszony jest o złożenie w kant. Kurjera. 681

**Dnia** 29 Marca zgubiono dymisję Jana Soleckiego i książkę legitymacyjną Marjanny Soleckiej. Uprasza się odnieść na ulicę Ciepłą № 2. 4772

**Mamka** wiejska bruneta, ze świeżym i obfitym pokarmem, poszukuje miejsca.— Ulica Piwna № 23, stróż wskaże. 4769

**Dnia** 29 Marca, w drodze przez ul. Długą do Mostowej, zgubiono portfel bez żadnych pieniędzy, lecz znajdujące kwity uprasza poszkodowany łaskawego znalazcę doręczyć do magazynu krawieckiego J. Węgrowskiego, Długa № 25, za wynagrodzeniem. 4781

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 19 (31) Марта 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.